# GAZETA POMORSKA

10 GR.

Nr. 177 AB | Czwartek, 3 sierpnia 1939 | Rok 2


# Ważą się losy wojny i pokoju

## Kiepskie rachuby niemieckich rozumów

### Polska wobec świata

**Pokłosie dnia politycznego**

**Skrzepnięcie i rozszerzenie podstaw wielkiego frontu pokoju, które wczoraj na tym miejscu sygnalizowaliśmy, dowodzi niezbicie, że kanc. Rzeszy przestał już być panem sytuacji międzynarodowej i że moce, których grę tak lekkomyślnie rozkołysał, w olbrzymiej większości zwróciły się przeciw niemu.**

**Zdawałoby się, że w tych warunkach pokój już jest zapewniony, a oto cała prasa zachodnia, a także i część polskiej, właśnie teraz ciągle podkreśla, że losy pokoju i wojny ważą się bez przerwy i że ten stan trwać będzie jeszcze wiele tygodni.**

**MIECZ W RĘKU SZALONEGO.**

**W Gdańsku, w Paryżu, w Londynie i w... Berlinie pytają się wciąż ludzie, czy kanclerz Hitler doprowadzi w tym roku do wojny?**

**Słowo „wojna" rodzi wszędzie zrozumiałą powagę i pełną troski myśl, ale w Berlinie i w Gdańsku rodzi także trwogę, której nie zna Polska, a której wyzbyła się Francja i wyrzekła się Anglia.**

**Lecz wszyscy wiedzą, że Hitler może wywołać wojnę, bo miecz siły niemieckiej dostał się w ręce szalonego: w ręce hitleryzmu, który sam siebie wpędził w ślepą uliczkę i bije o mur głową.**

**BERLIN ZNOWU LICZY I ZNOWU SIĘ PRZELICZA.**

**Armie pokoju są gotowe.**

**Ani na wschodzie, ani na zachodzie, ani na morzu, ani nawet w Azji nie ujrzą Niemcy białych chorągwi i nie znajdą żadnego więcej nieszczęsnego Hachy.**

**A jednak nie chcą jeszcze wyrzec się niczego i liczą, ciągle liczą.**

**Zostali pobici przez francuski wywiad, zostali zaszachowani przez Anglię i Amerykę w Tokio, zostali osadzeni w miejscu — i to twardo — przez jednolicie niewzruszoną postawę Rządu i Narodu polskiego — i liczą jeszcze na... błyskawiczny atak, który już przed wielu tygodniami stał się niemożliwy i który i teraz udać się nie może.**

**Liczą jeszcze na umiłowanie pokoju i dobrobytu, panującego na Zachodzie, liczą na wbicie klinów niezgody pomiędzy Anglię i Polskę i Francję, liczą na beznadziejne swe kłamstwa i ze swego niepachnącego, lecz ciągle pełnego worka propagandy zasypują ulice Londynu i Paryża głupstwami w rodzaju,**

(Ciąg dalszy na str. 2-giej)

## Niemcy otwierają listy handlowe z Anglii do Polski

LONDYN. „Evening Standard" donosi, że jedna z firm londyńskich zwróciła się do Foreign Oficce ze skargą, że list handlowy wysłany przez tę firmę do Polski, został w drodze przez Niemcy otwarty przez cenzurę niemiecką. Tutejszy urząd pocztowy zarądził natychmiastowe dochodzenie w tej sprawie i oczekuje decyzji Foreign Office, zanim podejmie odpowiednią akcję prewencyjną.

# Rozpoczęły się wielkie i radosne uroczystości sierpniowe

### Marszałek Smigły-Rydz przyjął defiladę w 25-rocznicę wymarszu patrolu 7-miu ułanów. Podniosła uroczystość w Warszawie

**W dniu 2 sierpnia, jako w 25-tą rocznicę historycznego wymarszu pierwszego patrolu 7-miu ułanów pod wodzą Beliny-Prażmowskiego w granice b. Królestwa Kongresowego, patrolu, który stał się zaczątkiem kawalerii Odrodzonej Polski, a w szczególności pułku szwoleżerów Józefa Piłsudskiego — pułk ten obchodził uroczyście jubileusz swego powstania.**

**Uroczystości, w których wzięli bardzo liczny udział dawni belinacy oraz oficerowie i szeregowi rezerwy, rozpoczęły się o godz. 7,30 rano na terenie koszar, gdzie na placu ujeżdżalni płk. Albrecht wręczył przed frontem oddziałów dyplomy za długoletnią służbę w pułku 4 oficerom i 20 podoficerom.**

**Oddziały przemaszerowały następnie na Plac Marszałka Piłsudskiego, gdzie szwadrony stanęły w rozwiniętym szyku, frontem do grobu Nieznanego Żołnierza.**

**Obok ołtarza polowego, ustawionego naprost pomnika ks. Józefa Poniatowskiego, zajął miejsce szereg wyższych wojskowych, biorących udział w uroczystościach, m. in. czterej uczestnicy pierwszej 7-ki patrolowej: wiceminister spraw wojskowych gen. Głuchowski, gen. Grzmot-Skotnicki, gen. Skrzyński, płk. Hanka-Kulesza, gen. Rómmel, gen. Skóratowicz, ks. biskup Gawlina, wojewoda Jaroszewicz. Z kolei przybywają minister spraw wojskowych gen. Kasprzycki, komendant główny Związku Legionistów min. Ulrych. Po chwili głośne objawy sympatii i żywe oklaski zwiastują przybycie b. szefa sztabu Pierwszej Brygady gen. broni K. Sosnkowskiego.**

**O godz. 9-tej delegacja beliniaków z gen. Głuchowskim na czele złożyła przy dźwiękach hymnu narodowego wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza.**

**O godz. 9,30 na plac przybył Marszałek Polski Edward Śmigły-Rydz, powitany przez generalicję z ministrem Kasprzyckim na czele.**

**Po przyjęciu raportu od gen. Głuchowskiego Pan Marszałek witany entuzjastycznymi okrzykami przeszedł przed frontem oddziału, po czym zajął miejsce przed ołtarzem polowym. Po mszy św. odprawionej przez ks. biskupa Gawlinę i po podniosłym kazaniu okolicznościowym b. ułana oddziału Beliny Prażmowskiego, ks. Małuszyńskiego, najstarszy beliniak, wiceminister gen. Głuchowski, wygłosił do zgromadzonych przemówienie.**

**Pan Marszałek Śmigły-Rydz przeszedł następnie na trybunę przed pomnikiem ks. Józefa Poniatowskiego, skąd przyjął defiladę oddziałów. Na czele defilady kroczył gen. Głuchowski z trzema swymi b. adiutantami, dalej beliniacy z gen. Grzmot-Skotnickim na czele, rezerwiści oraz przy skocznych dźwiękach orkiestry szwadrony szwoleżerów i oddział cyklistów, zamykający defiladę.**

**PRZEMÓWIENIE KOMENDANTA NACZELNEGO ZWIĄZKU LEGIONISTÓW POLSK. PŁK. MIN. ULRYCHA:**

**Wieczorem min. Ulrych wygłosił przez radio podniosłe przemówienie.**

**Pozdrowiwszy na początku wszystkie organizacje i wszystkich wogóle w kraju i poza krajem, którzy brali udział w walce o niepodległość, pan minister powiedział m. in.:**

**„Zebrani na Błoniach krakowskich manifestować będziemy wierność ideałom Józefa Piłsudskiego, a ideały te, to wielkość i honor Polski oraz wiara we własne polskie siły. Zaiste, jedynym realnym wyrazem polityki w stosunkach międzynarodowych jest — siła. Polityka bez siły jest smutnym widowiskiem, wystawionym na urągowisko świata. Taką była nasza polityka w dobie niewoli: stać ją było na protesty, na manifesta-**

(Ciąg dalszy na str. 2-ej).

# Gdańsk trwoni złoto — i Gdańsk się zbroi

### Typowe objawy polityki inflacyjnej Gdańska

Ostatnie sprawozdanie Banku Gdańskiego za czas od 15 do 31 lipca br. wykazuje dalsze objawy tej polityki inflacyjnej, jaką Gdańsk prowadzi od dłuższego czasu.

Zapas złota wykazywany w sprawozdaniu, (bo jak z nim jest w rzeczywistości, trudno wiedzieć) w dalszym ciągu maleje, gdy w tym samym czasie silnie rośnie obieg pieniężny.

W krótkim okresie ostatnich dwóch tygodni lipca zapas złota spadł z 24.136.994 na 23.612.330 g. W tymże okresie obieg pieniężny wzrósł niemal o 5 mil. g., bo z 44.262.180 na 48.613.960 g.

**RUCH „WOJSKOWY" W GDAŃSKU.**

Na ulicach Gdańska panuje w dalszym ciągu ten ożywiony ruch, który w ostatnich tygodniach nadał wyglądowi tego miasta szczególny charakter. Ulicami krążą nieustannie samochody wojskowe i ciężarowe, bądź próżne, bądź załadowane zaciągniętymi do „wojska" gdańskiego mieszkańcami W. Miasta. Raz po raz widzi się także armatki przeciwpancerne na pokaz ciągnione przez miasto. Spokojnymi Gdańszczanami owłada na ten widok dość „niewyraźne" uczucie.

# Komunikat Ministerstwa Skarbu

## w sprawie pożyczki angielskiej

**WARSZAWA.** Ministerstwo Skarbu komunikuje:

W czerwcu, po wstępnej wymianie poglądów na temat możliwości zaciągnięcia przez Polskę w Wielkiej Brytanii pożyczki na potrzeby wojskowe, rząd brytyjski zaprosił rząd polski do wysłania delegacji celem przeprowadzenia w sprawie tej pożyczki stosownych rozmów. W toku rokowań delegacja polska, pracująca pod przewodnictwem ministra Adama Koca, omówiła z rządem W. Brytanii pożyczkę w wysokości 8 miln. funtów szterlingów (około 200 milionów zł), którą rząd polski otrzyma w postaci surowców, maszyn i urządzeń dla zwiększenia produkcji materiału wojennego w kraju oraz gotowego materiału uzbrojenia. Rozmowy na temat tej pożyczki zostały definitywnie zakończone i pożyczka obustronnie zdecydowana. W ostatnich dniach zostały ustalone również szczegółowe warunki tej pożyczki, które przewidują oprocentowanie w wysokości 5 od sta oraz 18-letnią spłatę, w tym 2-letnia karencja.

Jednocześnie z tą sprawą delegacja polska przeprowadziła negocjacje nad możliwościami uzyskania w W. Brytanii pożyczki gotówkowej na cele przyspieszenia w Polsce wykonania zbrojeniowych planów inwestycyjnych. Negocjacje te z uwagi na obecne specyficzne warunki angielskiego rynku finansowego, nie zostały ukończone definitywnym i pozytywnym rezultatem. Te specyficzne i obiektywne warunki rynku angielskiego, w jakich kredyt gotówkowy mógłby być udzielony, nie mogły w pełni zadośćuczynić wymogom, stawianym przez stronę polską, wobec czego — po wzajemnym wyjaśnieniu sobie stanowisk i obustronnych możliwości — rozmowy na temat kredytu gotówkowego zostały przerwane.

Umowa w sprawie kredytu towarowego została formalnie potwierdzona, wobec czego natychmiast przystąpi się do jej wykonania.

### Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym

Pogoda słoneczna o zachmurzeniu umiarkowanym. Skłonność do burz i przelotnych opadów. Umiarkowany wiatr z zachodu .Temperatura w ciągu dnia około 28 stopni.

### Demarche rządu węgierskiego w Bukareszcie

**BUDAPESZT.** Urzędowo donoszą, iż rząd węgierski wystosował we wtorek do rządu rumuńskiego notę, w której wyraża ździwienie z powodu bezustannych incydentów granicznych, wydarzających się ostatnio koło miejscowości Tesco. Równocześnie rząd węgierski proponuje wysłanie na miejsce mieszanej komisji wojskowej dla szczegółowego zbadania, kto ponosi odpowiedzialność za te incydenty oraz celem przywrócenia normalnych stosunków na tym odcinku.

# St. Zjednoczone przechodzą do ofensywy wobec Japonii

### Przedstawiciele dyplomatyczni amerykański i brytyjski jednocześnie interweniują w Tokio

**LONDYN.** Agencja Reutera donosi z Tokio, że ambasador brytyjski sir Robert Craigie złożył wczoraj w japońskim ministerstwie spraw zagranicznych oświadczenie w sprawie wystąpień antybrytyjskich w Chinach, domagając się kontroli nad tymi wystąpienami ze strony władz japońskich.

Według informacji dziennika „Niszi Niszi Szimbun" z ambasadorem brytyjskim przybył do ministerstwa spraw zagranicznych charge d'affaires Stanów Zjednoczonych Dooman. Amerykański charge d'affaires oświadczył szefowi biura do spraw amerykańskich Seijiro Joszizawa, że wystąpienia antybrytyjskie w Chinach rozszerzają się, obejmując w ogóle wszystkich obywateli rasy białej. W związku z tym szereg obywateli amerykańskich poniosło szkody. Dooman domagał się ściślejszej kontroli ze strony rządu japońskiego nad działalnością ksenofobów chińskich.

Dziennik „Niszi Niszi" nie ujawnia odpowiedzi Joszizawy.

Według informacyj tego dziennika ambasador Craigie odwiedził Sotomatsu Kato, posła nadzwyczajnego Japonii w Chinach, któremu oświadczył w imieniu swego rządu: rząd japoński proszony jest o przeprowadzenie ścisłej kontroli manifestacyj antybrytyjskich w Japonii i w Chinach i powstrzymania ich, gdyż mogą one wpłynąć na utrudnienie stronie brytyjskiej kontynuowania obecnych rozmów angielsko-japońskich. W relacji dziennika Kato miał odpowiedzieć, że kontrola nad manifestacjami antybrytyjskimi stoi poza zagadnieniami omawianymi w ramach konferencji w Tokio, a z drugiej strony manifestacje te są spontanicznymi reakcjami mas, nad którymi władze japońskie nie mogą sprawować kontroli, zwłaszcza jeśli nie zagrażają one utrzymaniu porządku. Rząd japoński nie ma nic wspólnego z ruchem, jaki się zaznaczył wśród ludności w Chinach.

## „Mimowolny sabotaż" w Niemczech

### Prawda o linii Zygfryda

**PARYŻ.** „Excelsior" donosi z Bazylei, że udało się potwierdzić z kół niemieckich wiadomości o wielkich szkodach, jakie wylew Renu dokonał w umocnieniach linii Zygfryda.

Celem istotnym nagłej podróży kanclerza Hitlera do Saarbruecken w ub. sobotę było też według uzyskanych informacyj dokonanie inspekcji przeprowadzanych napraw na linii Zygfryda.

Dalsze wiadomości głoszą, że agenci Gestapo aresztowali 30 kilka osób, zatrudnionych przy budowie umocnień, pod zarzutem „mimowolnego sabotażu". Wszystkich aresztowanych osadzono w więzieniach w Landau, Trewirze i Koblencji. Oskarżeni są oni o dostawę materiałów budowlanych w złym gatunku. odnosić się ma to zwłaszcza do cementu, oraz o osiągnięcie nadmiernych zysków z tych dostaw. Poza tym czterech czy pięciu generałów zostało usuniętych z zajmowanych stanowisk i pociągniętych do odpowiedzialności za dopuszczenie do nadużyć.

## Manifestacja przyjaźni angielsko-tureckiej

**ANKARA.** Brytyjski krążownik „Warspite", na którego pokładzie znajduje się dowódca brytyjskiej floty śródziemnomorskiej admirał Cunningham, eskortowany przez cztery torpedowce, przybył z wizytą przyjacielską do Stambułu. Przed wejściem do portu okręty brytyjskie powitane zostały przez flotę turecką. Okręty i baterie przybrzeżne wymieniły salwy honorowe. Admirał Cunningham i dowódca floty tureckiej admirał Okan wymienili wizyty grzecznościowe. Tłumnie zgromadzona ludność zgotowała marynarzom brytyjskim gorące owacje. Inny okręt wojenny floty brytyjskiej „Malaya" przybył do Smyrny. Wizyty potrwają kilka dni. Admirał Cunningham przybędzie samolotem do Ankary. Prasa turecka poświęca wizycie okrętów brytyjskich wiele miejsca.

## Gradowo burze szaleją nad Wileńszczyzną

**Wilno.** Nad powiatem brasławskim przeszła silna burza gradowa. Burza wyrządziła największe szkody na terenie gm. drujskiej i leonpolskiej. W 54 miejscowościach zniszczone zostały doszczętnie zasiewy, wywróconych zostało około 100 drzew, uszkodzonych i powywracanych przeszł o300 budynków. — Dwie sohy zostały zabite i około 50 osób pokaleczonych. Na teren nawiedzony burzą wyjechał starosta brasławski. Straty według prowizorczn. obliczeń wynoszą ok. 400 tysięcy złotych.

## Kreml wyjaśnia swe zapatrywania

**MOSKWA.** Agencja Tassa ogłosiła komunikat, w którym stwierdza, że główną przyczyną przeciągania się rokowań angielsko-francusko - sowieckich jest zdaniem rządu sowieckiego okoliczność, iż brytyjska formuła w sprawie „agresji pośredniej" pozostawia możliwość agresji ze strony państw trzecich — nieobjętą postanowieniami przewidywanego układu.

W tych warunkach, stwierdza komunikat, rozbieżność zdań sprowadza się nie do zagadnienia ewentualnej interwencji lub nieinterwencji w sprawy państw bałtyckich — ponieważ niepodległość tych państw jest gwarantowana przez strony rokujące — lecz do problemu agresji pośredniej, która to definicja winna być sformułowana w ten sposób, aby nie pozostawiała żadnej możliwości dla ewentualnych zamiarów napastniczych.

## Przemówienie Komendanta Naczelnego Zw. Legionistów Polskich płk. min. Ulrycha

(Ciąg dalszy ze strony 1-szej)

cje, na uchwały wiecowe, na kongresy programowe, lecz nie stać jej było na realizację. Spory ideologiczne: kto ma lepszy program, kto głosi górniejsze hasła— dzieliły społeczeństwo na zwalczające się odłamy i rokowały nam niewolę w nieskończoność. To też będzie wiekopomną i nieśmiertelną zasługą Józefa Piłsudskiego, że uderzył w tę nędzę ówczesnej polskiej rzeczywistości i począł organizować siłę, gotową do działania na rzecz Polski. W tym dążeniu do siły 25 lat temu dokonało się zjednoczenie młodego pokolenia, gdy strzelcy i drużyniacy uformowali pierwszą kompanię kadrową, a w ślad za nimi ich towarzysze ideowi: Filareci, ludowcy, narodowcy, socjaliści, zarzewiacy maszerowali w dalszych kompaniach strzeleckich.

Umiejętność twórczego i konstruktywnego działania, współpraca i współdziałanie — to główne przykazania narodowe dla naszego życia publicznego. Wielki budowniczy Polski, Józef Piłsudski, który tak głęboko wierzył w człowieka oraz w te wszystkie wartości moralne, które przyświecają społeczeństwu w wolnej i niepodległej ojczyźnie, uczył jednocześnie, że wolność nie może prowadzić do rozstroju i paraliżu sił, że cele państwa są nadrzędne i wymagają dla siebie posłuchu. Albowiem, zaiste, nasze swobody obywatelskie, nasze piękne ideały o demokracji, o sprawiedliwości społecznej i postępie społecznym — wszystko będzie w niwecz obrócone i brutalną zdeptane przemocą, gdy nie wytworzymy siły, zdolnej do odparcia i pokonania siły wroga".

## Teutońska furia znowu szaleje

**Wczoraj donosiliśmy o gwałtach pruskich pod Olsztynem, dziś znowu mamy do zanotowania nowe występy germańskiej siły przed prawem.**

**W Bochum został zaaresztowany bez żadnych powodów kierownik Dzielnicy III Zw. Polaków (Westfalia i Nadrenia) pan Michał Wesołowski.**

**„Gazeta Olsztyńska" z dnia 1 sierpnia została skonfiskowana przez Gestapo, a powód konfiskaty nie został nawet zgrubsza ustalony.**

## *Pokłosie dnia politycznego*

(Ciąg dalszy ze strony 1-szej)

**że „Gdańsk został już zajęty bez wojny".**

**Ale nastroje Paryża i Londynu są świetne.**

**Gen. Gamelin, oszczędny i ostrożny w słowach, stwierdził, że Francja wyszła zwycięsko z trudności, jakie przeżywała i zjednoczyła się przeciw Niemcom, zaś opinia angielska, która decyduje, bo Anglia jest typowym krajem opinii publicznej, jest tak nieprzejednanie antyhitlerowskę, że żadne sztuczki, żadne wyczyny nic tu już nie zrobią.**

**A więc Berlin źle liczy, znowu się przelicza i mimo wszystko przygotowuje na najbliższe tygodnie**

**NOWY WIELKI ALARM,**

**mający wstrząsnąć Europą, a może postawić ją raz jeszcze wobec nowego faktu dokonanego.**

**W tym „wielkim planie hitlerowskim" Gdańsk jest tylko szczegółem. Szalone dążenia Trzeciej Rzeszy nie są groźniejsze dla Polski, niż dla kogokolwiek in. Ale czuwają wszyscy Żołnierz, stojący na niebezpiecznym posterunku i w każdej chwili spodziewający się alarmu, ataku czy zaskoczenia, zaskoczyć się nie da i zaskoczonym nie będzie.**

**Takim żołnierzem jest dziś zwarty front wszystkich państw pokoju.**

**CZTERY DROGI NIEMIECKICH MARZEŃ.**

**Pierwsza: przez Polskę — zamknięta.**

**Druga: przez Saloniki na wschód — odcięta.**

**Trzecia: przez Stambuł na wschód — zabarykadowana.**

**Czwarta: przez Bałkany ku Czarnemu Morzu, ku Rosji — pilnie strzeżona.**

**Jest i piąta: skok w przepaść wojny. Szaleństwo. Ale to szaleństwo jest możliwe i z tym właśnie Europa liczyć się musi.**

**ZASŁUGA POLSKI.**

**I liczy się. Ale jest spokojna, bo jest zdecydowana.**

**Inicjatywa decyzji wyszła od Polski.**

**Publicysta francuski d'Ormesson napisał: „Zamanifestowana w pamiętne dni marcowe wola Polski jest dziś podstawą równowagi europejskiej i podwaliną pokoju w świecie".**

**I to jest wielka zasługa Polski wobec świata.**

## Znowu straszna katastrofa lotnicza

**CASABLANKA.** W pobliżu Azemmour koło Agadiru spadł w płomieniach samolot peruwiański dokonywujący raidu z Limy do Rzymu. Samolot, który dziś rano wystartował z Casablanki na wysokości Agadiru napotkał silną burzę, wobec czego zamierzał powrócić na lotnisko w Casablanka, zawiadamiając o swym powrocie drogą radiową. Silna wichura jednak spowodowała defekt motoru, wskutek czego samolot spadł na ziemię i stanął w płomieniach. W katastrofie zginął pilot samolotu płk. Canja oraz mechanik Icasa. Trzeci członek załogi radiooperator Villanueva zdołał w ostatniej chwili wyskoczyć z samolotu i uległ jedynie złamaniu nogi i ogólnemu potłuczeniu.

## Hiszpania nie chce się uspokoić

### Krwawy zamach w Madrycie

**MADRYT.** Wczoraj dokonano zamachu na samochód komendanta gwardii cywilnej i inspektora policji wojskowej Madrytu, — Izaaka Gabordona. Zarówno Gabordon, jak i jego szofer Jose Luis Diez zostali zabici. Napad miał miejsce w odległości 3 kilometrów od Talavera. Napastnicy zostali ujęci.

## Dwadzieścia pięć lat temu

### 3 sierpnia 1914 r.

*Niemcy wypowiedziały wojnę Francji, i jednocześnie wkroczyły na terytorium Belgii, gwałcąc jej neutralność, którą same wraz z innymi mocarstwami gwarantowały.*

*Belgia postanowiła się bronić i zwróciła się o pomoc do gwarantów neutralności — Anglii i Francji.*

*Londyn zareagował natychmiast. ogłosił mobilizację armii, i wystosował do Berlina ultimatum z żądaniem natychmiastowego wycofania się z Belgii.*

*Kanclerz Rzeszy Bethmann-Hollweg nazwał traktat o neutralności Belgii „świstkiem papieru" i podobno jeszcze nie wierzył w czynne wystąpienie Anglii.*

*W Krakowie odbyła się uroczystość zbratania organizacji Związków Strzeleckich z Polskimi Drużynami Strzeleckimi. Z członków obu tych organizacyj stworzono pierwszą Kompanię Kadrową Wojska Polskiego.*

*Po wymianie znaków związkowych wygłosił Komendant Piłsudski dziś tak słynne, historyczne przemówienie:*

*„Żołnierze!... Spotkał was ten zaszczyt niezmierny, że pierwsi pójdziecie do Królestwa i przestąpicie granicę rosyjskiego zaboru jako czołowa kolumna wojska polskiego, idącego walczyć za oswobodzenie Ojczyzny. Wszyscy jesteście równi wobec ofiar, jakie macie ponieść. Wszyscy jesteście żołnierzami. Nie naznaczam szarż, każę tylko doświadczeńszym wśród was pełnić funkcje dowódców. Szarże uzyskacie w bitwach. Każdy z was może zostać oficerem, jak również każdy oficer może znów zejść do szeregowców, czego oby nie było... Patrzę na was, jako na kadry, z których rozwinąć się ma przyszła armia polska i pozdrawiam was jako pierwszą kadrową kompanię".*

## Kronika polityczna

W dniu 2 lipca 1939 r. Pan Wojewoda Pomorski Władysław Raczkiewicz odbył konferencję z dyrektorem Państwowego Banku Rolnego p. Kalczyńskim i przyjął prezesa Izby Rolniczej p. Donimirskiego oraz prezesa Sekcji Ziemiańskiej Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego p. Dębińskiego.

## Sukcesy Polaków w zawodach lekkoatletycznych w Szwecji

**Malmoe.** W drugim dniu międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych w Malmoe polscy zawodnicy odnieśli dwa duże sukcesy.

W biegu na 5000 m. pierwsze miejsce zajął Noi w czasie 14:47,6, bijąc Szweda Jonssona, który uzyskał czas 14:47,8.

Na 1000 m zwyciężył bezapelacyjnie Staniszewski w dobrym czasie 2,28,2, bijąc Berlica i Vennberga.

Na 400 m Gąssowski sklasyfikował się na drugim miejscu w czasie 49,7. Inni nasi zawodnicy osiągnęli znacznie gorsze wyniki. Sznajder skoczył o tyczce 3,80, zajmując przedostatnie miejsce, a Danowski na 100 m został zdyskwalifikowany ze względu na falstarty.

## Wiadomości polityczne w kilku wierszach

Minister spraw zagranicznych Saradzoglu zwołał naradę przedstawicieli dyplomatycznych Turcji akredytowanych za granicą. W naradzie wezmą udział członkowie gabinetu. Przedmiotem obrad będzie ogólna sytuacja międzynarodowa. Dyplomaci otrzymają nowe instrukcje przed powrotem na swe placówki.

•

„Evening Standart" donosi, jakoby król Karol rumuński wraz z następcą tronu ks. Michałem zamierzał w najbliższych dniach udać się do Włoch, gdzie złoży wizytę królowi Wiktorowi Emanuelowi i Mussoliniemu. W drodze do Włoch król i następca tronu odwiedzą Grecję.

•

Według danych urzędowych, ogłoszonych przez ministerstwo Afryki Wschodniej liczba robotników włoskich zatrudnionych obecnie w Abisynii wynosi 59,745 mężczyzn. Większość robotników pracuje przy budowie dróg i osad dla kolonistów w prowincjach południowej i środkowej Abisynii.

•

Jak donoszą z Czangkingu w czasie bom-
przyległy doń szp [illegible]
bardowania przez samoloty japońskie miejscowości Kuelin stolicy prowincji Kuangsi 7 wielkich bomb lotniczych spadło na budynki francuskiej misji katolickiej. Bomby zniszczyły całkowicie kościół misyjny oraz

## PRZEGLĄD PRASY

### Ratować obłąkańca!

„Dziennik Poznański“ omawiając audycje, nadawane przez radio niemieckie w jęz. polskim i uprawiające propagandę antypolską, zastanawia się jak zapobiegać tym audycjom i pisze:

„Oczywiście sprowadza się to do zagadnienia technicznego, bo stwierdziliśmy, że merytorycznie tego rodzaju propaganda niemiecka nie jest dla nas szkodliwa. Zdaje się, że możnaby tutaj sięgnąć do porównań z dziedziny stosunków radiowych między Rzeszą niemiecką a ZSRR. Otóż gdy jakakolwiek stacja poczyna nadawać audycje w języku niemieckim, natychmiast zrywają się niezwykle silne burze, słychać rozpuszczanie jakichś motorów itp. przeszkody. Po kilku sekundach fala sowiecka jest niemal zupełnie zgnieciona.

Podobno zresztą w taki sam sposób pewien ośrodek niemiecki niszczy fale polskie, roznoszące obiektywnie informacje w języku niemieckim.

Zapytujemy, czy nie możnaby zastosować tego samego sposobu do przeciwdziałania technicznego niemieckim wyczynom propagandowym przeciwko Polsce? Odpowiedź na to należy do fachowców. Wolelibyśmy — szczerze mówiąc — zamiast tej odpowiedzi usłyszeć już dzisiaj taki motor. Może się tego doczekamy?

W dalszym ciągu pismo zaznacza:

Żadnych zastrzeżeń natury prawno - międzynarodowej nie musimy mieć. — Rzesza niemiecka rozpętała wojnę w eterze, Rzesza niemiecka tę wojnę musi dostać(!) od wszystkich, przeciw którym ją wytoczyła. Skoro obłąkaniec dostał do ręki delikatny instrument, przy pomocy którego sam się zarzyna, to moralność międzynarodowa nakazuje nam ratować tego obłąkańca“.

„Dziennik Poznański“ zapomniał dodać, że jest rzeczą więcej niż wątpliwą czy obłąkaniec da się wyratować. Najprawdopodobniej choroba jego jest, niestety, nieuleczalną.

### Zwycięstwo Roosevelta

Omawiając wypowiedzenie przez Stany Zjednoczone traktatu z Japonią, „Czas“ pisze:

„Znawcy amerykańskich stosunków są zdania, że autorytet prezydenta Roosevelta, nadszarpnięty trochę wskutek porażki ustawy o neutralności, wzrósł znowu w tamtejszej opinii bardzo znacznie. Jego polityka w stosunku do Japonii popierana jest zarówno przez demokratów jak przez republikanów. Prezydent Roosevelt może być zadowolony, gdyż faktycznie wypowiedzenie traktatu handlowego jest pierwszym krokiem na drodze do porzucenia przez Amerykę stanowiska ścisłej neutralności. Jest to oczywiście krok, który został spowodowany zagrożeniem bezpośrednich interesów Stanów Zjednoczonych, który jednakowoż wykazał, że interesy te z interesami mocarstw europejskich ściśle są powiązane, i nie dadzą się tak, jak tego chcą niektóre odłamy opinii amerykańskiej, od siebie oddzielić.

Nic więc dziwnego, że zdecydowane posunięcie Waszyngtonu spotkało się z powszechnym uznaniem zarówno we Francji, jak w Anglii. Ułatwia ono stanowisko tych mocarstw na Dalekim Wschodzie, rozwiązuje im ręce w Europie, a jednocześnie pozbawia mocarstwa osi sojusznika, na którego pomoc liczyły“.

Zwycięstwo Roosevelta jest niewątpliwie sukcesem także europejskich państw pokoju.

# O co znów chodzi w Gdańsku

## Od margaryny do obrony... wspólnoty gospodarczej z Polską i proszą i grożą...

W Gdańsku znów ruch. Senat znów śle „noty“, wydaje zarządzenia, a posłuszna natchnieniom urzędowym prasa prowadzi z Polską wojnę papierową, w której groźby splatają się z prośbami, a jeden fałsz ściga drugi. Społeczeństwu gdańskiemu przedstawia się czynniki polskie możliwie w najgorszym świetle. Krzyk idzie po przez Gdańsk: „Patrzcie i słuchajcie, Polska rujnuje Gdańsk. Polska ruszyła do generalnej ofensywy na konieczności życiowe W. Miasta“.

**Z „AMADĄ“ KLAPA.**

„Czy Polska pragnie zakończenia gdańsko - polskiej wspólnoty gospodarczej?“ — tak obłudnie, niemal z łęzką w oku zapytuje „Danz. Vorposten“, biadając, że oto Polska sama podważa podstawy wzajemnej współpracy i wspólnoty gospodarczej. Ten sam „Vorposten“, który jeszcze do ostatnich dni pod hasłem „Zurück zum Reich“ wyrzekał się jakiejkolwiek z Polską wspólnoty, który zaprzeczał, jakoby ze związku z Polską W. Miasto ciągnęło jakiekolwiek zyski.

A teraz nagle gwałt i łezka w oku, bo boli. Bo kieszeń zabolała. Bo z „Amadą“ klapa.

**O CO ZNÓW WŁAŚCIWIE CHODZI?**

Tak pokrótce zapoznajmy się z tym stanem faktycznym, który wywołał słuszną reakcję strony polskiej, a takie oburzenie w Senacie gdańskim.

„Amada - Unida“. Fabryka tłuszczów i margaryny w Gdańsku. Ogromny zbyt fabrykatów „Amady“ przede wszystkim obejmował rynki polskie, w pierwszym rzędzie Pomorze. Ba! nawet żydkami nie pogardzała „Amada“, wysyłając im towar w specjalnie dla nich przystosowanych opakowaniach.

Zarobki „Amady“, płynące z opanowania rynku polskiego, były olbrzymie, tym bardziej, że margaryna gdańska, wyrabiana z surowców zagranicznych, zwolniona została od podatku, nałożonego w Polsce na zastępcze wyroby tłuszczowe. Ustalił to protokół polsko - gdański z 22 maja 1937 r., w którym jednak polskiej kontroli celnej poddano produkcję „Amady“. Protokół ten, obowiązujący do końca lipca 1937 r., miał być przedłużony corocznie na 1 rok, jeśliby przed 20-tym lipca każdego roku nie założono sprzeciwów. W ub. wtorek, 1-go sierpnia, protokół ten stracił moc obowiązującą, gdyż strona polska wypowiedziała go w nocie z 19-go bm.

Polski inspektor celny wycofany więc został z „Amady“, a margaryna gdańska wchodzić może do Polski już tylko za normalnymi dla towarów zagranicznych opłatami.

**ZABOLAŁO. DOTKLIWIE ZABOLAŁA...**

...hitlerowców gdańskich ta decyzja rządu polskiego. Dodajmy — decyzja najsłuszniejsza, zrozumiała i Senat gdański bynajmniej nie zaskakująca. Przeciwnie, Senat miał dość czasu na zastanowienie się i oprzytomnienie. Rząd polski w nocie swej z połowy lipca zwracał mu przecież uwagę na to, że jeśli inspektorom polskim nie zostanie zapewniona swoboda i bezpieczeństwo ich pracy, to z dniem 1 sierpnia przestanie obowiązywać układ w sprawie „Amady“.

**I TAK PRZYSZŁA KRESKA NA MATYSKA.**

Nie mogło być inaczej. Podjęliśmy bowiem tylko — może nawet zapóźno — narzuconą nam stale metodę podwójnej gry i oceny, metodę jednostronnego wykorzystywania sytuacji. Nie można było dłużej utrzymywać stanu, w którym Gdańsk usiłował dyktować i orzekać

(Ciąg dalszy na str. 4).

JESTEŚMY GOTOWI...

do rozprawy
z każdą przeciwnością życia,
gdy przyszłość naszą i naszych
najbliższych zabezpiecza
książeczka oszczędnościowa.

P.K.O.

PEWNOŚĆ—ZAUFANIE

# „Biała wojna“ chybia celu

„Oś“ Berlin—Rzym narzuciła pozostałym państwom europejskim „białą wojnę“. Państwa osi nie wyobrażały sobie, że natrafią na zdecydowany opór Anglii i Francji, oraz sojuszniczych mocarstw, sądziły naiwnie, że skoro znajdują się w ofensywie — zwycięstwo będzie nieuniknione. W Berlinie wyobrażano sobie, że metody zastraszenia, skoro okazały się skuteczne wobec Czechosłowacji, udadzą się również wobec Polski, potem wobec innych.

Znakomity publicysta francuski i redaktor politycznego „Journal des Debats“, Maurice Pernot, stwierdza słusznie, że metoda osi spowodowała daleko idące zmiany w polityce zagranicznej. Berlin i Rzym przy pomocy olbrzymiego aparatu propagandowego postanowiły dezorganizować życie wewnętrzne swoich przeciwników, nie cofając się przed użyciem każdej broni. Najbardziej rozpowszechnioną jest fałsz i kłamstwo. Do akcji tej zaprzągnięto nie tylko całkowicie uzależnioną prasę i radio, ale i czołowych mężów stanu. Atakują oni przeciwników, posługując się argumentami wręcz kłamliwymi. Puszczono w kurs frazes o „okrążeniu“, jako że Londyn, Paryż i Warszawa podjęły zorganizowaną akcję kierowaną przeciwko całości Niemiec ,czy Włoch. — W rzeczywistości właśnie państwa osi stanowią ośrodek świadomej akcji agresywnej, zagrażającej pokojowi świata. Propaganda „okrążenia“ dowodzi, iż społeczeństwo niemieckie i włoskie nie wierzy w rzekomą agresywność bloku państw demokratycznych. Przemilcza się wręcz faktyczny, rzeczywisty stan rzeczy, a konstruuje się misterny gmach kłamstw i fałszów.

Po wojnie światowej unikano wszelkich sojuszów wojskowych, uważano bowiem, że tajne traktaty doprowadziły do wielkiej katastrofy w roku 1914. Liga Narodów przyniosła jednak rozczarowanie. Zbyt wiele wymagano od tej instytucji nie wyposażając jej równocześnie w egzekutywę. Gdy rozpoczął się kryzys Ligi, trzeba było wynaleźć środki zaradcze. Nie uczyniono tego i błędy minionych lat zaważyły decydująco na obecnym rozwoju wypadków.

W polityce zagranicznej dominowały dwa kierunki: zasada bezpieczeństwa zbiorowego oraz pakty bilateralne. Praktyka wykazała, że ani jeden, ani drugi nie wytrzymały próby ogniowej. Bezpieczeństwa zbiorowego nie dało się w ogóle zorganizować. Nawet taka próba, jak sankcje ekonomiczne w stosunku do Włoch w okresie wojny abisyńskiej wypadła niepomyślnie. Umowy dwustronne wydawały się w pewnym okresie odpowiednim instrumentem dyplomatycznym. Niestety, główny partner tej metody był i jest daleki od dotrzymywania przyjętych przez się zobowiązań. Rzesza Niemiecka, bo o niej właśnie mowa, uważa, że wszystkie umowy międzynarodowe są li tylko świstkiem papieru i mają tak długo znaczenie, jak długo jest to korzystne dla Berlina. Umowa z Austrią została najbrutalniej złamana, jakkolwiek jeszcze kilka dni przed wkroczeniem wojsk niemieckich do Austrii została ona uroczyście przez kanclerza Hitlera potwierdzona. Gwarancje, przyjęte przez Rzeszę wobec Czechosłowacji w Monachium, nie zostały wykonane. Umowa posłużyła Niemcom do podstępnego opanowania całego kraju. Wreszcie umowa z Polską i umowa morska z Anglią, zostały zerwane jednostronnie przez Berlin. W ten sposób i ten instrument dyplomatyczny, jeśli chodzi o układy z Rzeszą, przestał wchodzić w rachubę.

Polityka zagraniczna, do niedawna teren pracy specjalistów, o której przeciętny obywatel nie wiele wiedział, jest obecnie na ustach wszystkich. Stała się ona jawną, można powiedzieć aż nadto jawną, i — co najciekawsze — weszła na stare wypróbowane tory sojuszów. Jest to wielka zasługa, mimowolna oczywiście, państw osi.

Kierownicy nawy państwowej w Anglii, Francji, w Polsce składają publiczne oświadczenia o zasadniczych przesłankach polityki zagranicznej, odpierają fałszywe zarzuty strony przeciwnej i jasno precyzują własny punkt widzenia. I jeśli Berlin i Rzym mus okłamywać swoich obywateli, podtrzymywać ich ducha ogromnym wysiłkiem propagandy, strona przeciwna ogranicza się do prawdziwego przedstawienia stanu rzeczy. Jedność społeczeństw nie została osiągnięta ani drogą przymusu, ani mechanicznie, stała się aktem samoobrony. I na tym zasadza się wielka siła państw bloku pokojowego, gotowych w każdej chwili do obrony swoich praw. Nic tutaj nie zdziałają żadne próby dywersyj ani podstępna gra pod hasłem rzekomej życzliwości o los trzecich, maskująca do czasu zaborcze plany państw osi.

B. H.

## O czym się mówi:

*W zakładach przemysłowych Wiecherta w Starogardzie pracował przez czas dłuższy w charakterze buchaltera Niemiec z Gdańska Heyer. Jadł smaczny chleb polski, spał spokojnie pod opieką władz polskich, i... energicznie pracował na rzecz hitleryzmu, szkodząc Polsce na każdym kroku.*

*Nareszcie go wydalono.*

*Bo nasza cierpliwość i łagodność są zbyt wyrozumiałe.*

*Czas z tym skończyć.*

*

*W Pniewach zamknięto niemiecką mleczarnię, której obroty wynosiły ok. 500.000 zł rocznie. Okoliczni rolnicy i ziemianie odstawiają teraz mleko do innych mleczarni i omijając Pniewy załatwiają swoje zakupy w innych miejscowościach.*

*A to niedobrze. Pół miliona złotych rocznego obrotu to byt zapewniony. Obywatele Pniew zamiast narzekać, powinni natychmiast stworzyć nową polską mleczarnię. Nie spać. Nie przepuścić okazji.*

*Kapitał?*

*Przede wszystkim potrzebna jest inicjatywa, a kapitał się znajdzie.*

*

*Prawda... to bardzo dziwna i uparta siła.*

*Manifestuje się w najrozmaitszy sposób.*

*Np. we Włoszech. Wychodzi tam pismo pt. „Reżym faszystowski“. Do kiosku gazetowego w Mediolanie podchodzi obywatel w średnim wieku i prosi o ten „Reżym“.*

*— Reżymu faszystowskiego już nie ma — odpowiada sprzedawca.*

*— O! zdziwił się obywatel, odszedł i po chwili wrócił: — Proszę o reżym faszystowski — cicho powtarza.*

*— Przecież powiedziałem panu, że reżymu faszystowskiego już nie ma!*

*— Ja wiem — mówi nieśmiało szary obywatel — ale to tak przyjemnie słyszeć, tak przyjemnie!*

## WIADOMOŚCI GOSPODARCZE

# O wyzyskanie koniunktury eksportowej w przemyśle szklanym

W związku z bojkotem towarów niemieckich dla polskich hut szklanych zarysowała się w roku bieżącym na rynkach międzynarodowych niezwykle pomyślna koniunktura. W szczególności silne zainteresowanie polskimi wyrobami wykazują główni nasi dotychczasowi odbiorcy szkła, jak Anglia ze swoimi koloniami, Stany Zjednoczone, Kanada i in., od których stale napływają coraz to nowe i bardzo poważne zamówienia.

Niestety jednak, polskie huty szklane nieprzygotowane do wytworzonej sytuacji, zaledwie tylko w małej części w tej chwili są zdolne podołać zamówieniom, mimo, że niektóre z nich, doceniając koniunkturę, rozbudowują swój aparat wytwórczy i powiększają produkcję. Dla przykładu można podać, iż ostatnie zamówienia St. Zjednoczonych na ozdoby choinkowe na sumę 600 tys. zł mogłyby być kilkakrotnie powiększone, gdyby nasze huty mogły temu podołać. To samo tyczy się również zamówień angielskich na szkło stołowo-galanteryjne, oświetleniowe, butelki izolacyjne itp. Huta Siemianowicka otrzymała np. z Anglii na powyższe wyroby zamówienia w ilości ile tylko może wykonać.

Niewątpliwie, iż obok niewystarczającego przygotowania hut, hamująco na naszą ekspansję eksportową w zakresie szkła wpływa jeszcze dobra koniunktura na rynku wewnętrznym, zmniejszająca zainteresowanie rynkami zagranicznymi.

Jakkolwiek nastawienie przemysłu szkanego na produkcję eksportową wymaga pewnych inwestycyj, wysiłek ten winien być jak najszybciej dokonany, by istniejących świetnych możliwości eksportowych nie utracić.

## Wymiana towarowa polsko-francuska w pierwszym półroczu b. r.

Wymiana towarowa polsko - francuska za pierwsze półrocze bieżącego roku zamyka się sumą około 51 miln. zł ogólnych obrotów, wykazując w porównaniu do analogicznego okresu roku ubiegłego wzrost o 6,3 miln. zł.

Pomyślnemu zjawisku wzrostu obrotów towarzyszy jednak ujemna zmiana w samej strukturze wymiany, mianowicie o ile w roku ubiegłym saldo bilansu handlowego za omawiany okres było dla nas dodatnie w wysokości 2,2 miln. zł, to w roku bieżącym saldo to jest ujemne i wynosi 1,1 miln. zł.

Niekorzystna ta zmiana związana jest z obniżką kursu waluty francuskiej, jaka miała miejsce kilkakrotnie w roku ubiegłym.

Główne grupy towarów, które przywozimy z Francji obejmują: surowce włókiennicze i wyroby z nich, maszyny aparaty i sprzęt elektrotechniczny, metale nieszlachetne i inne; wywozimy zaś głównie: wytwory pochodzenia mineralnego, które obejmują około 50 proc. ogólnego wywozu do Francji, dalej wytwory roślinne, zwierzęce, surowce włókiennicze, wyroby z nich i inne.

## Doniosłe dekrety gospodarcze

W najbliższym Dzienniku Ustaw zostaną ogłoszone trzy dekrety Prezydenta Rzeczypospolitej o charakterze gospodarczym, z których dwa nowelizują w pewnych punktach dotychczasowe przepisy prawne o opodatkowaniu cukru i o opodatkowaniu olejów mineralnych. Podczas gdy dotąd obowiązujące przepisy ustalały ściśle okres czasu, na jaki podatek mógł być zakredytowany, nowe dekrety upoważniają ministra skarbu do kredytowania podatku od cukru i od olejów mineralnych, pozostawiając mu powzięcie swobodnej decyzji co do ustanowienia dłuższych okresów kredytowania.

Trzeci z dekretów nowelizujący ustawę o opodatkowaniu cukru skrobiowego upoważnia ministra skarbu do zezwalania na uruchamianie wolnych składów, w których cukier skrobiowy będzie mógł być przechowywany poza wytwórniami tego cukru bez podatku. Takie wolne składy ułatwią pracę przemysłowi zwłaszcza garbarskiemu, skoncentrowanemu w centralnych województwach i umożliwią mu zaopatrywanie się w miarę zapotrzebowania w skażony cukier skrobiowy w dowolnych ilościach.

Aromatyczna mocno naparzającą HERBATĘ kupuje się najkorzystniej tylko w firmie 1330
B. Hozakowski, Toruń, Mostowa 28 Telefon 21-81

## O co znów chodzi w Gdańsku

(Ciąg dalszy ze str. 3-ciej)

o tym, gdzie i w jakim stopniu polscy inspektorzy celni są potrzebni i mogą być użyteczni. Na granicy wschodniopruskiej, w Stoczni Schichaua i t. p. nasi inspektorzy najwyraźniej „przeszkadzali", za to w „Amadzie" uważani byli całkiem na miejscu.

**GROŻĄ OTWARCIEM GRANICY Z RZESZĄ.**

Stop! Dosyć! Chci[illegible] Jako się już [illegible]eliście, to macie! w Gdańsk[illegible] rzekło, gwałt jest pow[illegible]sku wielki. Senat grozi ewtl. [illegible]wzięciem przeciw - zarządzeń, m. in. możliwościami „orientacji na rynek Rzeszy bez względu na dotychczasowe granice celne", co oznacza groźbę otwarcia granicy z Niemcami.

Równocześnie idzie ostry, posługujący się oszczerstwami, atak na polskich inspektorów celnych, wśród których władze gdańskie wprowadzają dziwny podział, całkowicie niezgodny z umową warszawską z 1920 r., wprowadzającą polską kontrolę nie tylko w gdańskich urzędach celnych, ale również na przejściach granicznych.

W każdym razie realizacja zapowiedzianych czy planowanych zarządzeń gdańskich stanowiłaby jaskrawe naruszenie tego stanu polskich uprawnień w Gdańsku, który do dziś istnieje i którego Polska nie pozwoli bezkarnie naruszyć.

Jak wszędzie, tak i w Gdańsku dojrzali ludzie powinni pamiętać o tym, że bić można — nie tylko po kieszeni.

**NIE CHCEMY DOKŁADAĆ.**

Wreszcie nie ma bodaj nic bardziej charakterystycznego dla polityki, taktyki i moralności nar.-socjalistów gdańskich, niczym się nie krępujących, jak następujące zestawienie:

W tym samym numerze, w którym „Vorposten" biada nad rzekomym podrywaniem przez Polskę gdańsko - polskiej wspólnoty gospodarczej, przez co uznaje jej konieczności i płynące stąd dla Gdańska korzyści, — urzędówka gdańska zamieszcza fotografię z wsi Piekło z takim zorganizowanym tam ad hoc transparentem: „Precz z polskimi agentami i szpiegami". Więc znad granicy — precz, ale gdy inspektorzy wychodzą z „Amady" — żałość i oburzenie.

Rozumiemy dobrze, że Gdańsk potrzebuje dużo, dużo pieniędzy — zwłaszcza Gdańsk dzisiejszy, militaryzujący się. Ale stanowczo nie chcemy dokładać do tego interesu.

Mamy własne interesy. I potrafimy je zachować.

P. S. Na tym samym poziomie jest także oburzenie Gdańska, że nie wpuszczamy do Polski śledzi z połowów niby to „gdańskiego", a w rzeczywistości holenderskiego przedsiębiorstwa.

### O 3 PROC. WZRÓSŁ WSKAŹNIK PRODUKCJI PRZEMYSŁOWEJ W POLSCE.

Instytut Badań Koniunktur i Cen wydaje co miesiąc swój biuletyn, w którym ścisłymi obliczeniami ujawnia dokładny wskaźnik produkcji przemysłowej w Polsce. Według tych danych, w czerwcu br. wskaźnik produkcji przemysłowej podniósł się ze 125,8 do 128,8, czyli o całe 3 proc.

Wzrost produkcji w przemyśle polskim nastąpił we wszystkich gałęziach, a szczególnie w dziale dóbr wytwórczych, a więc w przemyśle: metalowym, elektrycznym i mineralnym, a także w przemyśle spożywczym.

### PIĘKNY ROZWÓJ SPÓŁDZIELŃ MLECZARSKICH W POLSCE.

Dane statystyczne Związku Spółdzielń Rolniczych i Zarobkowo - Gospodarczych za I kwartał br. wykazują, że rozwój spółdzielń mleczarskich w Polsce postępuje stale naprzód. Liczba ich wzrosła z 1178 w 1938 r. na 1277, czyli o 8.4 proc. Poważniejszy wzrost wykazują spółdzielnie okręgowe, bo aż o 30,5 proc. Mechanizacja mleczarń również postępuje naprzód.

### OSTATNIE NOTOWANIA BEKONÓW NA RYNKU ANGIELSKIM.

Notowania bekonu na giełdzie londyńskiej w dniu 28 lipca rb. kształtowały się w szylingach za 1 centnar następująco: angielski 94 do 98, duński 94 do 98, holenderski 89 do 94, szwedzki 91 do 94, estoński 86 do 89, polski 85 do 89, kanadyjski 85 do 89 i litewski 79 do 89.

Ceny za bekon angielski, duński, szwedzki i holenderski pozostały bez zmian. Natomiast ceny na bekon polski, kanadyjski i litewski zniżkowały o 2 szylingi.

Szynki notowano: polskie i kanadyjskie do 100, U. S. A. 86—92, argentyńskie 84.

Popyt był zmniejszony, spowodowany złą pogodą, która trwa nadal. Ceny kształtowały się zniżkowo. W tygodniu bieżącym sytuacja na rynku jajczarskim nie uległa zmianie. Ceny jaj angielskich, duńskich i holenderskich zniżkowały, natomiast ceny jaj polskich pozostały bez zmian, aczkolwiek dowozy w tygodniu bieżącym były większe niż w tygodniu ubiegłym. Tendencja na jaja polskie stosunkowo mocna.

### UKŁAD HANDLOWY ZE SŁOWACJĄ.

Układ handlowy z dnia 2. 5. 1939 roku pomiędzy Rzeczypospolitą Polską a Republiką Słowacką, wprowadzony w życie w dniu 1. 7. br. zawiera klauzule o wzajemnym traktowaniu na stopie kraju najbardziej uprzywilejowanego w dziedzinie ceł, ograniczeń przywozu i wywozu oraz podatków wewnętrznych.

# Na bieżni, boisku i ringu

## 12 tys. zawodników na starcie marszu szlakiem Pierwszej Kadrowej

Związek Strzelecki organizuje w ramach tegorocznego obchodu 25-lecia wymarszu Pierwszej Kadrowej wielkie biegi sztafetowe z najważniejszych historycznie miast Polski do Krakowa.

Ogółem trasa sztafet wynosi 5.675 km. Według prowizorycznych obliczeń w sztafetach weźmie udział przeszło 12 tysięcy zawodników. Trasa każdej sztafety wynosi zasadniczo 1 km. W wypadkach wyjątkowych spowodowanych trudnościami terenowymi, odległość ta może być zwiększona do 2—3 km. Sztafety biegną bez przerwy dzień i noc.

W każdej zmianie sztafety bierze udział najmniej 2-ch uczestników w pełnym umundurowaniu tej organizacji, do której należą (Związek Legionistów, Związek Strzelecki, Federacja Polskich Związków Obrońców Ojczyzny, Związki Powstańców, Sokół, Harcerstwo, P. P. W., K. P. W., P. W. Leśników, Związek Rezerwistów i t .d.). Każdej sztafecie towarzyszy jeden kolarz, motocyklista lub goniec konny. Każda sztafeta biega z płonącą pochodnią, oddawaną przy zmianie następnej sztafecie. Ogniem przyniesionym do Krakowa przez poszczególne sztafety zapala się ognisko w dniu 5-go sierpnia w Krakowie. *Pierwsza podpala ognisko sztafeta Nr 1 Wilno—Kraków, ogniem pobranym z mauzoleum Marszałka Piłsudskiego na Rossie.* Udział w sztafetach, jak też wszelkie prace, związane z ich organizacją są uważane za czynności obywatelskie i żadne dyplomy, nagrody, ani też wynagrodzenia za udział w sztafetach wydawane nie będą.

## Wielkie dni sportu żeglarskiego

W dniach od 4 do 12 sierpnia Zatoka Pucka będzie widownią dwóch wielkich imprez żeglarskich, a mianowicie śródlądowych mistrzostw Polski i mistrzostw żeglarskich Europy.

Mistrzostwa żeglarskie zarówno Polski, jak i Europy odbędą się w Orłowie. Mistrzostwa Polski mają w programie pięć biegów, z których dwa odbędą się 4 sierpnia (godz. 10 i 16), dwa 5 sierpnia (godz. 10 i 16), a pozostały bieg 6 sierpnia o godz. 10. Zwycięzcą zostanie żeglarz, który uzyska w sumie wszystkich pięciu biegów najlepszą punktację. Zwycięzca będzie następnie reprezentował Polskę na mistrzostwach Europy.

Po mistrzostwach Polski — w dniach od 6 do 12 sierpnia, odbędą się w Orłowie regaty żeglarskie o mistrzostwo Europy.

Trasa regat wyznaczona będzie trzema bojami, tworząc trójkąt, którego każdy bok mierzyć będze ok. 1,3 mili ang. Każdy bieg będzie rozgrywany na dystansie ok. 8 mil. Uczestnicy zatem będą musieli dwukrotnie przejechać trasę. Cały przebieg regat będzie mógł być obserwowany przez publiczność.

Regaty o mistrzostwo Europy rozegrane będą na jednolitym typie łodzi t. zw. olimpijkach o powierzchni żagla 10 m. kw.

### PLAN ROZGRYWEK O MISTRZOSTWO POMORZA W PIŁCE NOŻNEJ NA ROK 1939-1940.

**Klasa A — licząca 10 klubów** — rozegra zawody o mistrzostwo w jednej grupie, w czasie od 15. 8. do 15. 11. 1939 r. w pierwszej, jesiennej, i w czasie od 15. 3. do 1. 6. 1940 r. drugiej, wiosennej rundzie. Mistrz klasy A rozgrywać będzie zawody międzyokręgowe o wejście do Ligi, a klub zajmujący ostatnie miejsce w tabeli spadnie automatycznie do B-klasy. Do B-klasy spadną nadto, na podstawie uchwały Zarządu Pom. OZPN., kluby A-klasowe, które:

a) nie będą posiadały drużyny rezerwowej rozgrywającej mistrzostwo w klasie niższej.

b) nie będą posiadały drużyny juniorów, biorącej udział w mistrzostwie juniorów.

Od posiadania drużyny juniorów zwolnione są Wojskowe Kluby Sportowe, rozgrywające zawody o mistrzostwo wyłącznie graczami cywilnymi.

### TERMINARZ ROZGRYWEK PIŁKARSKICH O MISTRZOSTWO POMORZA KL. A.

**I runda jesienna.**

13. 8. g. 17 — Ciszewski — Amator;
15. 8. g. 17 — Polonia — Pomorzanin;
20. 8. g. 17 — Kotwica — Flota;
Unia — Gedania;
Amator — Gryf;
AKS — Ciszewski;
27. 8. g. 17 — Flota — Unia;
Gedania — Kotwica;
Gryf — Pomorzanin;
Polonia — AKS.
3. 9. g. 16,30 — Amator — Gedania;
Unia — Polonia;
AKS — Gryf;
Kotwica — Ciszewski;
Pomorzanin — Flota;
17. 9. g. 16 — Ciszewski — Polonia;
Flota — Amator;
Gryf — Unia;
Gedania — Pomorzanin;
AKS — Kotwica;
24. 9. g. 16 — Ciszewski — Flota;
Kotwica — Gryf;
Pomorzanin — Amator;
Gedania — AKS.
1. 10. g. 16 — Polonia — Gedania;
Kotwica — Unia;
Pomorzanin — Ciszewski;
8. 10. g. 15,30 — Amator — Kotwica
Unia — Pomorzanin;
Gryf — Gedania;
Flota — Polonia;
15. 10. g. 15 — Polonia — Amator;
AKS — Unia;
Gedania — Ciszewski;
Gryf — Flota;
22. 10. g. 15 — Pomorzanin — AKS;
Ciszewski — Gryf;
Kotwica — Polonia;
Unia — Amator;
29. 10. g. 15 — Unia — Ciszewski;
AKS — Flota;
Polonia — Gryf;
Pomorzanin — Kotwica;
5. 11. g. 14.30 — Amator — AKS;
Flota — Gedania.

### KURS DLA KANDYDATÓW NA SĘDZIÓW BOKSERSKICH.

Wydział spraw sędziowskich Pom. Okr. Zw. Boks. organizuje w roku bieżącym kurs dla kandydatów na sędziów. Ze względu na wysoką i odpowiedzialną funkcję jaką pełni sędzia. Zarząd prosi poszczególne Kluby o dobór kandydatów, którzy nie tylko znają zasady prowadzenia walk, lecz również stoją na odpowiednim poziomie intelektualnym i moralnym.

Zgłoszenia kandydatów nadsyłać należy do Wydziału Spraw Sędziowskich Pom. O. Z. B. do dnia 1 września br.

# Liczne kolonie letnie i wycieczki

## uprzyjemniły dzieciom tegoroczne wakacje

Na Pomorzu, Polski Związek Zachodni przyjął w roku bieżącym 589 dzieci na 13 koloniach letnich, zorganizowanych w Wejherowie, Starogardzie, Swarożynie, Grudziądzu, Strzemięcinie, Chełmnie, Łasinie, Jabłonowie Pom., Brodnicy, Skrwilnie, Nowym Ciechocinku, Ostrowitem k. Golubia, Inowrocławiu i Fordonie. Dzieci pochodziły z Gdańska, Zaolzia, Małopolski Wschodniej (z ramienia Związku Szlachty Zagrodowej), Górnego Śląska, Wielkopolski i pogranicza wschodnio-pruskiego.

Z Pomorza PZZ wysłał 415 dzieci w głąb kraju na kolonie letnie w Korczynie, Sulmowie, Krzyżówkach, Zduńskiej Woli, Poznaniu-Winiarach, Baszkowie, Kórniku, Inowrocławiu, Fordonie, Janowcu Wlkp. i Wolsztynie.

Akcję kolonijną należy uważać za bardzo udaną. Dzieci przybrały na wadze i wypoczęły przed nowym rokiem szkolnym, poznały kraj ojczysty i uzupełniły wiadomości o nim, nabyte w szkole. Do biura Okręgu Pomorskiego PZZ napływają podziękowania ze strony rodziców i dzieci, wyrażające wdzięczność za zorganizowanie kolonij letnich.

W ramach akcji kolonij letnich i opieki nad szkołami na przygraniczu, PZZ rokrocznie organizuje wycieczki krajoznawcze nad morze dla dziatwy szkolnej. W roku bieżącym ruch wycieczkowy był większy, niż w latach ubiegłych ze względu na ruchliwą i planową działalność, jaką w tej dziedzinie rozwinął Komitet Opieki nad Szkołami na Przygraniczu działający przy Delegaturze Okręgu Pomorskiego PZZ w Gdyni. W ciągu czerwca i lipca br. PZZ zorganizował 15 wycieczek nad morze. W wycieczkach tych wzięło udział ok. 1000 dzieci. Szczególny entuzjazm wywołała wycieczka do Jastarni u dzieci z Zaolzia, które w lipcu przebywały na kolonii letniej PZZ w Wejherowie.

### Wagon campingowy w Borach Tucholskich

W sobotę wyjedzie po raz pierwszy z Poznania wagon campingowy, wypożyczony przez delegaturę LPT. w Poznaniu, grupie urzędniczej Banku Cukrownictwa w Poznaniu. Wóz ten zostanie przyłączony do pociągu, idącego w stronę Bydgoszczy i zatrzyma się na dłuższy okres czasu w Borach Tucholskich.

### W 210 kołach na Pomorzu

**Polski Związek Zachodni zrzesza 25.000 członków.**

Mimo okresu urlopowego, prace organizacyjne PZZ. na Pomorzu postępują naprzód, powstają nowe Koła, szczególnie na wsiach, zaznacza się napływ członków do organizacji.

W chwili obecnej Okręg Pomorski PZZ. liczy 210 kół miejscowych i ponad 25.000 członków. Należy podkreślić, że od 28 kwietnia br. tj. od znanej mowy kanclerza Hitlera, precyzującej stanowisko III Rzeszy do Polski, liczba Kół PZZ. na Pomorzu samorzutnie wzrosła o blisko 50, a szeregi członków o przeszło 6,000. Z okazji Tygodnia Propagandy PZZ., który się odbył w kwietniu br. pod hasłem: „Pamiętajmy o Polakach na Śląsku Opolskim, Krainie, Kaszubach, Ziemi Malborskiej, Warmii i Mazurach Pruskich“ społeczeństwo pomorskie, zamiast preliminowanej przez Zarząd Okręgu Pomorskiego PZZ. kwoty 15.000 zł. złożyło na prace PZZ. 19,000 zł.

### Kruszwica

— **Gwałtowna burza nad Kruszwicą.** — W poniedziałek w godzinach wieczornych szalała nad Kruszwicą i okolicą silna burza z nieustającymi piorunami i ulewnym deszczem. Pioruny biły nieustannie i uszkodziły w kilku miejscach przewody telefoniczne i inne. Burza ta powracała po kilka razy nad miasto i zatrzymała się tuż nad Gopłem.

— **Czego już nie kradną?** Nieznani dotąd złodzieje skradli p. Adamowi Giżewskiemu kajak dwuosobowy. Kajak ten skradziono z szopy, znajdującej się tuż nad brzegiem Gopła.

— **Rolnicy muszą czuwać dzień i noc.** — Jak zwykle w sezonie żniwnym grasują bandy złodziejów polnych. W miejscowości Siedlimowo m. in. kradną nawet buraki cukrowe, lucernę i inne pasze dla koni i bydła. Rolnicy strudzeni obecnie pracą żniwną nie mają ani chwili spokoju, zmuszeni są czuwać przez całe noce. Ostatniej nocy spłoszono tam z pól kilka osób, musiano użyć broni. —

— **Fatalne skutki polowania.** Zamieszkały w majątku Radalin 15-letni uczeń gimnazjalny Modelski, w czasie nieobecności rodziców zabrał fuzję i poszedł na polowanie na kaczki. W drodze chłopiec spotkał 27-letniego Kazimierza Sztubę z Sługocinka, z którym wspólnie począł polować. Sztuba strzelając do kaczki postrzelił przypadkowo Modelskiego w okolicę krtani, w piersi i brzuch. Po przewiezieniu chłopca do szpitala, lekarz stwierdził że życiu jego narazie nie grozi niebezpieczeństwo.

# Z Kujaw Zachodnich

— **PRZEDSTAWICIELSTWO „GAZETY POMORSKIEJ“ W INOWROCŁAWIU** mieści się przy ul. Prezydenta Narutowicza 62, I ptr. tel. 198. Godziny urzędowania od 10-14 i 16-19.

— **Nocny dyżur apteczny** pełni w bieżącym tygodniu apteka „Pod Lwem“ — ul. Król. Jadwigi.

— **Nocny dyżur lekarski** pełni z czwartku na piątek dr. Kubiak, ul. Król. Jadwigi, z piątku na sobotę dr. Mierosławski — ul. Solankowa, z soboty na niedzielę dr. Nickelmann, ul. Solankowa.

— **Karetka pogotowia PCK. — tel. 276.**

— **Telefon postoju autodorożek nr. 501.**

— **Telefon Straży Pożarnej nr 618.**

— **Komisariat P. P.** — ul. Gen. Pierackiego nr 6, tel. 534.

— **Publiczna Biblioteka m. Inowrocławia** czynna codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 17—19.

— **Biblioteka Ogniska KPW,** — ul. Magazynowa w sierpniu nieczynna.

— **Biblioteka T. C. L.** przy ul. Król. Jadwigi (Hotel Bast) czynna codziennie od godz. 8—19 (z wyjątkiem niedziel i świąt).

**REPERTUAR KINOTEATRÓW**

AS: „Irela“.
ŚWIT: „Więzień królewski“.
SŁOŃCE: „Gdy kwitną bzy“.
STYLOWY: „Zwycięzcy żywiołu“.

**TEATR ZDROJOWY.**

Dzisiaj (w czwartek), o godz. 20,30 wystawi Teatr Ziemi Pomorskiej nową sztukę polską pt. **„Tekla“** Jerzego Kossowskiego. — W roli tytułowej wystąpi Dziewońska, a ponadto udział w przedstawieniu biorą: Wilkoszewska, Przysiecka, Cybulski, Dowmunt, Piekarski, Wasilewski, Butrym i inni. Reżyseria Czesława Strzeleckiego.

**NOTATKI KRONIKARZA**

— **Wszyscy obywatele,** którzy otrzymali wezwanie z Zarządu Miejskiego w Inowrocławiu do odbycia ćwiczeń i obowiązkowej straży pożarnej w czasie od 1 lipca do 31 grudnia br. winni stawić się w Strażnicy Ochotniczej Straży Pożarnej, przy ul. Średniej 5-6. Niestawienie sie do ćwiczeń karane będzie po myśli statutu dot. przymusowej straży pożarnej.

— **Koncert symfoniczny w parku zdrojowym.** Dzisiaj, w czwartek, 3 sierpnia, odbędzie się w parku zdrojowym wielki koncert symfoniczny w wykonaniu połączonych orkiestr — zdrojowej i miejscowego pułku piechoty. Jako solista wystąpi p. Lenz, który wykona z stowarzyszeniem orkiestry symfonicznej koncert skrzypcowy d-dur L. van Beethovena. Orkiestrą symfoniczną dyryguje p. Karol Kulerski, który wykona również kilka solowych numerów na fortepianie. Bilety wstępu w cenie 50 groszy od osoby.

— **Sprawa dzwonków alarmowych.** Zarząd Miejski zwraca uwagę wszystkim właścicielom nieruchomości na terenie miasta Inowrocławia, na konieczność urządzenia dzwonków alarmowych w terminie określonym osobnym zarządzeniem. Zaznacza się, że wobec opornych wykonania tego zarządzenia, stosowane będą środki przymusowe i sankcje karne. W najbliższych dniach rozpocznie swoje urzędowanie specjalna komisja, kontrolujaca prawidłowość wykonania tego zarządzenia przez właścicieli nieruchomości.

— **Wystawa gołębi pocztowych.** W dniach 5 i 6 sierpnia br. odbędzie się w Inowrocławiu, w Ogrodzie Wiedeńskim (naprzeciw Magistratu) wystawa gołębi pocztowych, kur, bażantów, dzikich gęsi, kanarków, zwierząt futerkowych, psów rasowych itp. — W sprawie warunków pokazu udziela bliższych informacji Leonard Korus, ul. Przypadek nr 2.

— **Reunion Akademickiego Koła Kujawskiego** odbędzie się w sobotę, dnia 5 bm. w sali Domu Kuracyjnego. Początek o godz. 20,30. —

— **„Polowe młócarnie“ już pracują na Kujawach.** Istną plagą dla rolnictwa Kujawskiego w czasie żniw są zorganizowane szajki złodziei, które kradną zboże z pól w niezwykle pomysłowy sposób. Złodzieje używają mianowicie jako „polowej młócarni“ rowerów, które odwracają do góry kołami i kręcąc pedał młócą kłosy zboża obijając je o szprychy kół.

Taka szajka złodziei okradła ostatnio zbiory wójta Propka w Rojewie. Jednorazowo potrafią złodzieje wymłócić w ciągu nocy kilkanaście centnarów zboża.

— **„Po słońce i radość“** — oto hasło wycieczki PTOK. w Inowrocławiu, która wyrusza Notecią i Gopłem do Kruszwicy i na plażę do Gocanowa w najbliższą niedzielę, 6 sierpnia o godz. 8-mej rano.

— **Bilety na wycieczkę** organizowaną przez P. T. O. K. obwód Inowrocław, która wyruszy Notecią i Gopłem do Kruszwicy i na plażę w Gocanowie — sprzedaje się codzienniew Przedstawicielstwie „Gazety Pomorskiej“ w Inowrocławiu, ul. Prez. Narutowicza 62, I ptr. tel. 198ż Wycieczka wyruszy z przystani na Noteci w Mątwach, w niedzielę, 6 sierpnia o godz. 8-mej rano.






# Ważne dla właścicieli domów i radioabonentów

## Zarządzenie o antenach zbiorowych

W związku z zarządzeniem Pana Premiera R. P. z marca 1938 r., władze administracyjne przeprowadzają dokładną lustrację wszystkich nieruchomości i nakazują usunięcie szpecących patyków, drążków i masztów antenowych. Zamiast dotychczasowego nieprzepisowego i nieestetycznie wyglądającego osprzętu antenowego winni właściciel nieruchomości, zamieszkałe przez więcej, jak przez 9-ciu głównych lokatorów (nie sublokatorów) założyć na swój koszt przepisową instalację anteny zbiorowej lub centralnej. Instalowanie anteny zbiorowej wzgl. centralnej zależy od ilości lokatorów i powierzchni dachu. Zakładanie anten zbiorowych wzgl. centralnych należy powierzyć jedynie fachowcom, którzy przeszli specjalne przeszkolenie. Spis firm fachowych otrzymać można w Zarządzie Miejskim w Toruniu, Wydział Nadzoru Budowlanego lub w Rozgłośni Pomorskiej przy Pl. św. Katarzyny 4.

W wypadku, jeśli ilość lokatorów główn. zamieszk. w danej nieruchomości jest mniejsza od 9-ciu, radioabonenci-lokatorzy są, na mocy cytowanego wyżej zarządzenia Pana Premiera zobowiązani uporządkować dotychczasową instalację antenową, stosując tyki i maszty, których konstrukcja nie obniża estetycznego wyglądu domu.

Wszelkie samowolne usuwanie konstrukcji sporczych anteny, jak i samej instalacji antenowej przez właściciela domu, o ile jednocześnie tenże nie założy anteny zbiorowej, jest bezprawiem.

Pozbawiony w ten sposób możności odbioru adycyj radioabonent, winien zgłosić wypadek taki w najbliższym komisariacie PP. i sprawę skierować do sądu.

Wszelkich wskazówek technicznych, dotyczących przepisowego instalowania anten zbiorowych wzgl. centralnych udziela zainteresowanym właścicielom domu Referat Pomocy Technicznej Rozgłośni Pomorskiej.






**CO NA TO WŁADZE?**

### Walka z rozwojem polskiego rybołówstwa dalekomorskiego

**Jak donoszą, jedna z wędzarń gdyńskich otrzymała ofertę niemiecką w Cuxhaven na dostawę niemieckich śledzi świeżych w lodzie po niesłychanie niskich cenach.**

**Dotychczas był utrzymany zakaz przywozu śledzi niemieckich. To też oferta niemiecka przy niesłychanie niskich cenach budzi zrozumiałe podejrzenie, że Niemcy nawet ze stratą pragną zasypać rynek polski śledziami z połowów niemieckich, aby z jednej strony zahamować rozwój polskiego rybołówstwa dalekomorskiego, z drugiej zaś, aby zniszczyć egzystencję polskich lugrów i trawlerów.**

**Manewr ten stanie wówczas zrozumiałym, gdy wyjaśnimy, że trawlery oraz lugry rybackie to jednostki, które na wypadek działań wojennych mogą być użyte do operacyj bojowych na morzu.**

**Podczas wielkiej wojny, szalę zwycięstwa na korzyść Anglii, przechyliła zdecydowanie angielska flota rybacka, składająca się z kilkuset trawlerów i lugrów śledziowych.**

### Z Legii Cudzoziemskiej do polskiego aresztu

Pełne przygód życie prowadził 33-letni Jan Głowiński, urodzony w Toruniu. W latach chłopięcych uciekł on z domu, przez pewien czas przebywał we Francji, skąd zaciągnął się do Legii Cudzoziemskiej. Gdy tam mu się sprzykrzyło, udał się do Niemiec, gdzie bawił przez kilka lat. Ostatnio zatęsknił za Polską i kilkakrotnie przekroczył nielegalnie granicę polsko-niemiecką. Ujęty przez straż graniczną Głowiński stanął onegdaj przed sądem, który „egzotycznego“ żołnierza skazał na karę 2 miesięcy i 2 tygodni aresztu.

### Odkrycie cennych zabytków w Kartuzach

W zabytkowej świątyni kartuskiej w Kartuzach proboszcz miejscowy pośród rupieci na strychu świątyni odnalazł parę desek, które po oczyszczeniu okazały się pięknymi ramami rzeźbionymi, zdjętymi z obrazów, oraz drzwiami do kaplicy, gdzie mieści się tryptyk gotycki. Drzwi i ramy zostały odnowione i stanowią piękny zabytek z 17-go stulecia.

### Wąbrzeźno

— **Z prac wąbrzeskiego obwodu O. Z. N.** Przewodniczący Obwodu O. Z. N. na powiat wąbrzeski p. Bolesław Szczuka, skierował do wszystkich przewodniczących Oddziałów i Kół Obozu Zjednoczenia Narodowego na swoim terenie — okólniki, wzywające do zorganizowania uroczystych obchodów w dniu 25-tej rocznicy Czynu Zbrojnego. Poza sprawą obchodu dnia 6 sierpnia, okólnik omawia szereg spraw organizacyjnych, administracyjnych i finansowych.

### Kobiety zjednoczone w pracy dla Polski —to siła

# Na Pomorze przybył akademicki obóz wędrowny

## W 30-tu miejscowościach pogranicznych odbędą się występy plenerowe

W dniu 30 lipca rozpoczął miesięczną wędrówkę wzdłuż zachodniego przygranicza obóz akademicki pod kierownictwem p. Dziewońskiej. W obozie biorą udział trzy grupy: **samborska, warszawska i kaszubska.**

Obóz wędrowny p. Dziewońskiej znany jest ludności przygranicza z dwóch pobytów na Pomorzu w lecie ub. roku i w zimie roku bież., kiedy to w znakomitych występach dał miejscowej ludności możność poznania bogactwa kultury polskiej w pieśni, tańcu i inscenizacji.

Obóz zabawi na Pomorzu cztery tygodnie i w tym czasie zorganizuje plenerowe występy w 30-tu miejscowościach przygranicza.

Polski Związek Zachodni współdziała z akademickim obozem wędrownym, załatwiając w poszczególnych miejscowościach sprawy techniczne występów młodzieży. Akcja powyższa cieszy się wielkim poparciem Pana Wojewody Pomorskiego, ministra Władysława Raczkiewicza oraz Pana Generała Michała Tokarzewskiego-Karaszewicza, dowódcy Okręgu Korpusu, który ją zainicjował, zaskarbiając sobie wdzięczność ze strony ludności przygranicza.

Prace swoje na Pomorzu P. Z. Z. prowadzi w myśl hasła: **„Przygranicze — pancerzem Rzeczypospolitej“.**

**Redakcja i Administr. „Gazety Pomorskiej“ w Bydgoszczy — ul. Dworcowa 30, tel. 24-80**

**Redaktor przyjmuje od godz. 17—18 (z wyjątkiem dni przedświątecznych).**

| | |
|---|---|
| **Dziś czwartek Szczepana** | **3 sierpnia** |
| **Jutro Piątek Dominika** | **4 sierpnia** |

— **Biblioteka T. C. L.** wraz z sekretariatem przeniesioną została do nowego lokalu przy ul. Pomorskiej1 (parter).

**WAŻNE TELEFONY:**

— **Straż Pożarna**, ul. Pomorska nr. 16 — telefon 06.
— **Komisariat Główny P. P.** (gmach wojewódzki), Jagiellońska 5, tel. 27-00.
— **Magistrat** (Ratusz) — Jezuicka 1, telefon 26-00.
— **Pogotowie Ratunkowe**, Pomorska 16 — telefon 26-15 i 26-16.

**DYŻURY APTEK**

— **Apteka przy Bielawkach**, ul. Gdańska 91, tel. 1467.
— **Apteka pod Łabędziem**, ul. Gdańska 5, tel. 3204.
— **Apteka Staromiejska**, ul. Długa 39, tel. 3300.

**PROGRAM KIN:**

LIDO: „Zeznanie szpiega“.
KRISTAL: „Linia Maginota“.
BAŁTYK: „Zbieg z San Quentin“.
KAPITOL: „Alpejskie osły“.
APOLLO: „Sześciu z przedmieścia“.
MARYSIEŃKA: „Josette“.

**REPERTUAR TEATRU**

**Czwartek:** „Cieszmy się życiem“ — godzina 20-ta.
**Piątek:** teatr nieczynny z powodu próby generalnej.
**Sobota:** „Powrót mamy“ - premiera g. 20.

**NOTATKI KRONIKARZA**

— **Brązowym Krzyżem Zasługi** za pracę społeczną odznaczeni zostali pp. Jan Cyfert i Stefan Lewandowski z Bydgoszczy.

— **Na cele TCL.** pójdzie dochód z przedstawienia „Cieszmy się życiem“, które w poniedziałek 7 bm. wystawi Teatr Miejski o godz. 20-ej. Ceny miejsc od 10 gr. do 1,90 zł. do nabycia w sekretariacie TCL. przy ul. Pomorskiej 1a (tel. 40-22) w godz. od 9-19.

— **Czy gra Pan w karty?** Dziś we czwartek o godz. 20,05 ze studia bydgoskiego nadany będzie felieton prof. J. Straszewskiego pt. „Czy gra pan w karty“ Felieton ten aktualny dla graczy w wszelkie gry w karty, obfituje w szereg dowcipów i anegdot. Dziś również o godz. 19,20 ze studia bydgoskiego gra zespół salonowy Bydg. Tow. Muzycznego.

— **Na temat wojskowy** mówić będzie dziś we czwartek p. kp.t Bem na zebraniu ogólnym podoficerów stowarzyszonych i niestowarzyszonych. Zebranie odbędzie się w Domu Społecznym o godz. 20-ej.

— **Cech fryzjerski** odbędzie swe plenarne zebranie dziś w czwartek o godz. 20-tej w sali Domu Rzemieślniczego. Na zebraniu wygłoszony będzie referat zawodowy, oraz omówione będą sprawy umowy zbiorowej i pracy w niedzielę.

— **Zmiana własności.** Właściciel fabryki „Alfa“ p. Dziatkiewicz nabył na subhaście za cenę 290 tysięcy złotych kamienicę przy ul. Gdańskiej 13, własność dawniejszą b. zamożnego przemysłowca bydgoskiego p. Ostrowskiego

— **Srebrny Krzyż Zasługi** uzyskał za pracę społeczną asesor PKP. p. Stanisław Szczepaniak z Bydgoszczy.

— **Kradzieże.** Na szkodę Leokadii Ernst ul. Jackowskiego 14, skradziono licznik elektryczny, wartośc 40 zł. Na szkodę Franciszki Myk, ul. Nowodworska 17, skradziono kilkametrów sukna, wartości 65 zł. W Smukale na szkodę p. Ziółkowskiego skradziono z ogrodu 6 krzeseł i stół wartości 60 zł. Na szkodę E. Brunna w Cielu skradziono 15 kur i tyleż kurcząt, wartości 45 zł.

— **Ujęcie węglokradów.** Za kradzieże kolejowe na torze kolejowym Bydgoszcz — Inowrocław i na przeładowni PKP. w Bydgoszczy policja aresztowała G. A. z ul. Średniej i O. K. z ul. Nakielskiej.

— **Rowery skradziono.** A. Lewandowskiemu, ul. Łobżenicka 21, W. Sierackiej, ul. Nakielska 31, i R. Gortowi z Łąska Wielkiego. Sprawcy nieznani.

**Z TEATRU MIEJSKIEGO.**

Dziś w czwartek, 3 bm. ciesząca się dużym powodzeniem oryginalna komedia amerykańska **„Cieszmy się życiem“** w następującej obsadzie: Barda, Bystrzyńska, Dębicz, Drewicz, Gajdecki, Skirgiełło-Jacewicz, Kownacka, Korowicz, Kowalczyk E., Kowalczyk M., Krzywicka, Kuźmiński, Lochman, Okońska, Sobotkowska, Tatrzański, Wańska. Reżyseria Stanisława Dębicza.

Jutro w piątek teatr nieczynny z powodu próby generalnej doskonałej komedii M. Jasnorzewskiej-Pawlikowskiej **„Powrót mamy“** Premiera tej głośnej sztuki, powtarzającej wiecznie aktualny problem życia rodzinnego, odbędzie się w sobotę, 5 bm. o godz. 20-tej. Wykonawcami będą pp. Krzywicka, Okońska, Wańska, Gajdecki, Malatyński, Skirgiełło-Jacewicz, Szafrański, który jest reżyserem tej sztuki.

W niedzielę, 6 bm. po cenach o 50 proc. zniżonych ukaże się po południu kapitalna komedia „Cieszmy się życiem“. Wieczorem po raz drugi „Powrót mamy“. Przypominamy, że w sierpniu ceny miejsc są o 30 proc. zniżone.

# Związek Legionistów w Bydgoszczy

## w przededniu wielkiej rocznicy legionowej

Dzień 6 sierpnia br. czcić będzie cała Polska, jako 25 rocznicę wymarszu Pierwszej Kadrowej na bój o Wolność i Niepodległość Rzeczypospolitej. Niezależnie od zjazdu w Krakowie, w dniu tym wszystkie ogniska legionowe w całej Polsce urządzają uroczystości lokalne. Wszędzie też tworzą się lokalne komitety uczczenia Zbrojnego Czynu w dniu 25-lecia.

W Bydgoszczy miejscowy oddział Zw. Legionistów odbył zebranie plenarne w Domu Społecznym, na którym omawiano sprawę Zjazdu w dniu 6 sierpnia oraz sprawę 15-lecia Związku w Bydgoszczy w dniu 13 września br. Związek Legionistów w Bydgoszczy bowiem powstał przed 15 laty jako oddział na województwo poznańskie i pomorskie, a dzień założenia oddziału Związek ma zamiar uczcić w specjalny sposób. Na zebraniu dłuższe przemówienie, charakteryzujące czyn legionowy od chwili wymarszu Pierwszej Kadrowej po dzień dzisiejszy, wygłosił p. kpt. Kulwieć. Przewodniczący dr Bermański podziękował zebranym w serdecznych słowach za zawieszenie jego portretu w lokalu Zw. Legionistów.

W środę rano w kościele garnizonowym odprawił Mszę św. za poległych w walkach o Niepodległość legionistów ks. ppłk. Szacki, wygłaszając także okolicznościowe przemówienie od stóp ołtarza. W Mszy św. udział wzięli członkowie Zw. Legionistów oraz delegacje miejscowych związków niepodległościowych i kombatanckich. W godzinach wieczorowych nastąpiło na cmentarzu nowofarnym dekorowanie kwiatami grobów poległych i zmarłych legionistów i powstańców wielkopolskich.

W dniu 6 bm. specjalny Komitet uczczenia Czynu Zbrojnego organizuje uroczystości niepodległościowo-legionowe, o których poinformujemy naszych czytelników w następnym wydaniu naszego pisma.

# Spadła z wiśni i złamała sobie ręce

## Seria nieszczęśliwych wypadków

Bardzo przykry w skutkach nieszczęśliwy wypadek zdarzył się w ogrodzie leśnictwa w Strzelcach w pow. Bydgoskim. W celu narwania wiśni wspięła się na drzewo 16-letnia Jadwiga Olszewska. Dziewczyna, wskutek własnej nieostrożności, zsunęła się z drzewa i upadła na ziemię tak nieszczęśliwie, że złamała sobie obie ręce oraz doznała szeregu innych obrażeń cielesnych. Olszewską w stanie b. ciężkim przewieziono do szpitala w Bydgoszczy.

Na rowerzystkę Annę Gruszkę (ul. Ruska 44) najechał samochodem na Rynku Zbożowym Antoni Pyrek, o czym sam zgłosił policji. Najechana doznała ogólnych, na szczęście niegroźnych potłuczeń ciała.

Z roweru spadła 39-letnia Józefa Szerbinowska, która jadąc ulicą Toruńską, zawadziła o kamień przydrożny. Szerbinowska przecięła sobie kolano i musiała być odwieziona karetką pogotowia do szpitala.

Podczas pracy spadła J. Mukanowi (ul. Żółkiewskiego 9) żelazna sztaba na stopę i zmiażdżyła mu palce u nogi. Mukan znalazł opiekę lekarską w szpitalu.

# Pijany Niemiec uderzył w twarz konduktora tramwajów miejskich

**Świadkami niebywałego zajścia byli pasażerowie w tramwaju linii B. Na przystanku wsiadło do tramwaju trzech osobników w stanie podchmielonym. Jednym z nich był Niemiec Walter Schneider, zam. przy ul. Gdańskiej. Gdy konduktor zbliżył się do niego z żądaniem wykupienia biletu, Niemiec wszczął gorszącą awanturę, obrzucając w języku niemieckim niewybrednymi wyzwiskami także innych pasażerów.**

**Gdy konduktor w dalszym ciągu domagał się wykupienia biletu, Schneider uderzył go w twarz. Konduktor z miejsca zareagował oddając „pięknym za nadobne“. W międzyczasie na nast. przystanku tramwaj stanął. Przywołano natychmiast policjanta. Wówczas Schneider stracił cały swój tupet i począł się tłumaczyć, a nawet z płaczem przepraszać konduktora. Mimo to policjant odprowadził go, jak należało, do Komisariatu. Schneider za awanturę, wywołaną w tramwaju, pociągnięty będzie do odpowiedzialności.**

# Ruch budowlany w Bydgoszczy w cyfrach

Jakkolwiek w roku bież. ruch budowlany cyfrowo jest niższy jak w roku ub., to jednak stan ten — zważywszy na ogólne mało sprzyjające warunki — jest nienajgorszy.

W roku bieżącym dokończono budowę 23 domów, które rozpoczęte zostały w roku ub. Wszystko to są domy mieszkalne, w tym jedna tylko dobudowa. Dalej rozpoczęto w bież. roku budować 21 domów mieszkalnych z których mniejsze wykończono. Wykonano także dwie nadbudowy i jedną przebudowę.

Z większych budowli w roku bież. jeszcze rozpoczną się prace przy budowie Gimnazjum Kupieckiego, hali warsztatowej Szkoły Przemysłowo - Handlowej i in. Kończy się budowę gmachu i bursy dla dzieci, rozpoczętą z inicjatywy Zw. Ociemniałych Żołnierzy.

Ruch budowlany w Bydgoszczy niewątpliwie kontynuowany będzie znów w żywszym tempie w przyszłym roku — jako roku poprzedzającym Ogólnopomorską Wystawę.

# Katastrofalna powódź na Śląsku Opolskim

BERLIN. Katastrofalne powodzie, jakie nawiedziły Śląsk Opolski, minęły obecnie Wrocław, wyrządzając nie mniejsze szkody na Śląsku Dolnym. Drogi, prowadzące ze Śląska Dolnego do Wrocławia, zalane są do wysokości 1 m. W lasach w okolicy Lebuschu woda sięga 2 m. Na skutek powodzi należy się liczyć z zupełnym zniszczeniem drzewostanu. Mimo stopniowego opadania wód na Śląsku Opolskim wioski między Wrocławiem a Opolem są w dalszym ciągu zalane. Komunikacja utrzymywana jest za pomocą łodzi.

Ze Szwarnicy na Śląsku donoszą o utonięciu 2 robotników włoskich, przybyłych na roboty sezonowe.

Równocześnie donoszą o klęskach żywiołowych w okolicy Linzu. Szalały tam burze, połączone z gradobiciem. Klęską dotkniętych zostało 3000 ha ziemi. Zbiory, pozostałe na polach, zniszczone zostały zupełnie. W licznych wypadkach pokaleczone zostały gradem dzieci, pasące bydło.

W południowej Bawarii notują wielki spadek temperatury.

## Gen. Franco nie mówił o Gdańsku!

### Oficjalne zaprzeczenie hiszpańskie

BURGOS. Korespondent ATE dowiaduje się ze źródeł oficjalnych, że gen. Franco w wywiadzie swym, udzielonym dziennikowi „Diario di Notizias“, nie poruszył tam spraw dotyczących Polski. Autentyczny tekst wywiadu gen. Franco, umieszczony w prasie hiszpańskiej, istotnie nie zawierał ustępów o braku znaczenia Gdańska dla Polski i o tym, jakoby port ten dla Polski był zbędny.

W tych samych kołach oficjalnych zapewniają, że zarówno uczucia szefa rządu hiszpańskiego jak i narodu hiszpańskiego dla Polski odpowiadają w pełni serdecznym stosunkom, jakie Hiszpania utrzymuje z Rzeczpospolitą Polską.

## Dożynki także w Czyżkówku

Niezależnie od przygotowywanych wielkich „Dożynek“ w niedzielę w Solcu Kuj., na które z Bydgoszczy „Orbis“ organizuje specjalny pociąg popularny, chór kościelny par. św. Antoniego w Bydgoszczy-Czyżkówku urządza w niedzielę w ogrodzie przy kaplicy przy ul. Koronowskiej 5 także uroczystość „Dożynek“. Początek tej imprezy o godz. 15. Dochód organizatorzy przeznaczają na dokończenie budowy kościoła parafialnego.

## Nowa polska placówka powstaje w Grudziądzu

**W najbliższym czasie otwarty zostanie sklep Spółdzielni Gospodyń Wiejskich.**

Z radością komunikujemy, że myśl zorganizowania Spółdzielni Gospodyń Wiejskich i otwarcie sklepu tejże spółdzielni w Grudziądzu przybiera kształty realne. Statut spółdzielni złożono już w sądzie do zatwierdzenia i rejestracji. Uruchomienie sklepu z produktami wiejskimi w Grudziądzu będzie miało duże znaczenie dla okolicznego rolnictwa, które w tym sklepie będzie miało zapewniony zbyt swych produktów

### *Włocławek*

## Bank jest jednak pewniejszy niż piwnica

P. Leopold Banaszkiewicz był w tych ciężkich czasach szczęśliwym posiadaczem większej sumy pieniędzy. P. Banaszkiewicz nie mając widać zaufania do banków ani kas komunalnych, choć człowiek bywały, ulokował jednak swój skarb, niby ciemny kmiotek, w piwnicy swego domu. Właśnie do piwnicy miał zaufanie, bo choć gotóweczka tam nie procentuje, ale pewna, nawet w razie wojny, bo najwyżej dom się od bommy zawali, i do pieniędzy już nikt się nie dostanie.

Inaczej o tej sprawie myślała małżonka p. Banaszkiewicza — pani Weronika. Prawdopodobnie uważała ona, że właśnie w piwnicy gotówka męża nie jest pewna, codziennie więc w upalne noce lipcowe, w tajemnicy przed małżonkiem, zmniejszała jego skarb. I tak od dnia 22 do 31 lipca rb. wyniosła z owej piwniczki mężowskiej 2.110 zł.

P. Banaszkiewicz dopiero w ostatnim dniu ubiegłego miesiąca połapał się, że skarb dziwnie stopniał, zaczął więc pieniądze liczyć i przekonawszy się, że brak już 2.110 zł pobiegł zrozpaczony do policji. Tam oznajmił z całą pewnością, że pieniądze skradła mu jego „rodzona żona“.

### *Chojnice*

— *O utrzymanie porządku i czystości.* — Zarząd Miejski w Chojnicach zwraca uwagę, że w skrzynce ogłoszeń wywieszony został statut miasta Chojnic z dnia 10 września 1938 r. o utrzymaniu porządku i czystości w miejscach publicznych i prywatnych. Zarząd Miejski wzywa mieszkańców do przestrzegania tych przepisów.

— *Miasto Chojnice jest wyłączone z pasa nadgranicznego.* Na liczne zapytania Czytelników, dotyczące pasa nadgranicznego, rozszerzonego do 6 km w głąb kraju, wyjaśniamy, że miasto Chojnice wyłączone zostało z pasa nadgranicznego. Natomiast do pasa nadgranicznego włączono z miasta Chojnice obszar leśnictwa Wolność, obręby Karolewo, Zygmuntówka, Dolina, Zamieście, Władysławek, Topole I, II i III.

Z gminy Chojnice-wieś do pasa nadgranicznego włączono gromady: Angowice, Charzykowy, Chojniczki, Doręgowice, część Jarcewa, Lichnowy, Moszczenica, Niwy, Nowawieś, część Ogorzelin, Melanówko, Melanowo, Szenfeld i Zamarte. Zaznaczamy, że pas strefy nadgranicznej zaznaczony jest tablicami ostrzegawczymi.

— *Ciągle nowe procesy przeciw nielojalnym Niemcom.* Przed Sądem Okręgowym w Chojnicach stanął kupiec Artur Hafka, z Sępólna, oskarżony o obrazę Narodu polskiego i rozsiewanie niepokojących wieści. Oskarżony oczywiście nie przyznał się do winy, świadkowie jednak potwierdzili wywody oskarżenia. Sąd skazał Niemca z art. 170 k.k. na karę 7 miesięcy aresztu i 100 zł grzywny.

— *Przeniesienie biur Policji.* Z dniem 1 bm. przeniesione zostały biura Komendy Powiatowej Policji Państw. i Wydziału Śledczego do gmachu KKO przy ul. Romana Dmowskiego nr. 23. Na dotychczasowym miejscu pozostają biura posterunku Policji Państwowej.

# „Polska była zawsze krajem rycerzy i bohaterów“

## Święto Żołnierza w Gdyni — godne naszej siły zbrojnej

W dniu 15 sierpnia cała Gdynia święcić będzie dzień Żołnierza Polskiego. Czcimy w tym dniu nie tylko zwycięstwo oręża polskiego, nie tylko „Cud nad Wisłą“, ale ponadto żywą siłę Narodu, siłę, z której rodzi się nasza ufność w świetlaną przyszłość i wiekuiste trwanie naszej Ojczyzny.

Polska była zawsze krajem rycerzy i bohaterów, jak dziś jest krajem żołnierzy! Gdy Ojczyzna będzie w potrzebie, będziemy żołnierzami wszyscy bo „Polak nie zna pokoju za każdą cenę“, bo „Polak cudzego nie chce ale swego nie da“, bo „Polska od Bałtyku odepchnąć się nie pozwoli“.

Od miesięcy trwa tak zwana „biała wojna“ — wojna nerwów. Tę wojnę my wygramy, bo za nami słuszność sprawy, za nami prawo, za nami front pokoju!

Za nami dzieci nasze i bracia nasi z bronią u nogi, wpatrzeni w Naczelnego Wodza i Orła Białego!

W dniu 15 sierpnia ich święto, święto żołnierza i marynarza!

Obywatele Gdyni! W wielkich dniach odrodzenia rycerskiego ducha Narodu stwórzcie świętu żołnierza godne naszej Siły Zbrojnej ramy! Zdobądźcie się na wysiłek, aby w tym dniu żołnierz i marynarz gdyński poczuł, że jest Narodu dumą i ukochaniem.

„Gdynia swemu obrońcy“ — oto hasło na 15 sierpnia!

Żołnierz i Marynarz polski to nasz syn albo brat, a przede wszystkim nasz obrońca! W trudzie i znoju całorocznym gotuje się on do walki o honor i wielkość Polski, o nasze bezpieczeństwo, do walki o życie ojców, matek, żon i dzieci naszych!

Jego święto w dniu rocznicy „Cudu nad Wisłą“ musi się w Gdyni przerodzić w potężną manifestację miłości i uwielbienia dla naszej chwałą okrytej Armii i Jej Naczelnego Wodza! Żołnierz i marynarz gdyński muszą w tym dniu odczuć, że za nimi stoi zwartym szeregiem całe społeczeństwo patriotycznej Gdyni.

Nie szczędźcie ofiar, aby święto wypadło naprawdę godnie i imponująco!

Organizację święta zajął się Komitet Obywatelski pod przewodnictwem p. prezesa Wachowiaka. Ofiary w gotowiźnie przyjmuje skarbnik komitetu p. Dudzik w KKO.

Zbiórkę upominków dla Żołnierzy i Marynarzy zorganizuje p. Grzegowski (Dwór Kaszubski), współdziałają: członek komitetu p. Różkowski z cechem rzeźnickim, członek komitetu p. Konkel z rybakami i wędzarzami, członek komitetu Gortowski z cechem piekarskim, członek komitetu inż. Hermann z przedstawicielami browarów, członek komitetu Tomaszewski daje torebki do upominków i podwieczorku, członek komitetu Michalski prezes Zw. Niepodległ. organizuje sprzedaż biletów na widowisko historyczne jakie odbędzie się w dniu 14 sierpnia wieczorem na placu Grunwaldzkim. Polski Biały Krzyż i stowarzyszenie Rodzina Wojskowa zajmą się ugoszczeniem ponad dwóch tysięcy żołnierzy i marynarzy. P. inż. Mucha i inni zajmą się zbiórką gotówki na sfinansowanie święta.

Stańmy ramię przy ramieniu do organizacji święta Żołnierza i Marynarza w Gdyni.

## Piorun uderzył w balon

LONDYN. Podczas wczorajszej burzy, której towarzyszyły gwałtowne wyładowania atmosferyczne, piorun uderzył m. in. również w jeden z balonów, będący ogniwem gęstej zapory balonowej jaka otacza Londyn. Balon został zniszczony i porwany przez wicher, uniesiony w kierunku morza. Prasa angielska, która zwraca baczną uwagę na należyte funkcjonowanie obrony przeciwlotniczej w stolicy angielskiej, stwierdza z zadowoleniem, że tego rodzaju wypadki w niczym nie osłabiają obronności miasta, albowiem każdy balon zaporowy da się szybko zamienić na nowy tak, że w zaporze nie powstają żadne luki.

## Płatność podatków w sierpniu

W sierpniu r. b. płatne są następujące podatki:

1. Do dnia 5 sierpnia — podatek od energii elektrycznej, pobrany przez sprzedawcę energii w czasie od 16 do 31 lipca 1939 r.; do dnia 20 sierpnia tenże podatek, pobrany w czasie od 1 do 15 sierpnia 1939 r.
2. Do dnia 7 sierpnia — podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, wypłaconych przez służbodawcę w lipcu 1939 r.
3. Do dnia 15 sierpnia — zaliczka kwartalna (za II kwartał 1939 r.) na podatek obrotowy, w wysokości, odpowiadającej podatkowi przypadającemu od obrotu, osiągniętego w kwartale ubiegłym, lecz conajmniej w wysokości jednej piątej kwoty podatku, wymierzonego od obrotu za rok ubiegły — przez płatników, nieprowadzących prawidłowych ksiąg handlowych.
4. Do dnia 25 sierpnia — zaliczka miesięczna na podatek obrotowy za r. 1939 w wysokości podatku, przypadającego od obrotu, osiągniętego w lipcu 1939 r. przez wszystkich płatników, prowadzących prawidłowo księgi handlowe.

Ponadto płatne są w sierpniu zaległości odroczone lub rozłożone na raty z terminem płatności w tym miesiącu oraz podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności w sierpniu 1939 r.

## Olbrzymi pożar na Kępie Oksywskiej grozi! spłonięciem całej dzielnicy

W dniu wczorajszym o godz 9.40 dyżurny straży zauważył płomienie i kłęby dymu na Kępie Oksywskiej. Natychmiast wyjechało Pogotowie Miejskie Zaw. Straży Pożarnej, które po przybyciu na miejsce zastało w płomieniach 2 duże budynki gospodarskie, własności p. Grünwalda ul. Oksywska 14. Pożar stworzył groźną sytuację, bowiem przez ścianę płonącego obiektu, w 3 piętrowej kamienicy mieściła się drogeria i skład materiałów łatwopalnych, co poważnie zwiększało niebezpieczeństwo. Mieszkańców 3 piętrowej kamienicy natychmiast ewakuowano, w obawie przed wybuchem. Akcja ratunkowa zmierzała do zabezpieczenia wszystkich sąsiednich budynków mieszkalnych i dużej piekarni.

W akcji ratunkowej udział brało 7 Straży Pożarnych, a mianowicie: Miejska Zawodowa Straż Pożarna, Portowa Straż Pożarna, Straż Marynarki Wojennej i Warsztatów Marynarki Wojennej oraz straże okoliczne. Przez cały czas trwania akcji ratunkowej Miejska Zaw. Straż Pożarna utrzymywała stałą łączność z centralą swoją w Gdyni - Śródmieście przy pomocy własnych krótkofalowych stacji nadawczo-odbiorczych. Porządek na miejscu pożaru utrzymywało wojsko i policja. Pożar zagrażał całej dzielnicy, gdyż w płonących obiektach nagromadzone były znaczne ilości zboża, słomy i torfu. Straż pracowała przeszło trzy godziny. Przyczyna nieustalona. Straty znaczne — dotychczas ściśle nieustalone.

## Start sztafety do miejsca spoczynku Wielkiego Marszałka

Wczoraj około godz. 18-tej po okolicznościowych przemówieniach i zapaleniu pochodni, z mola Południowego wystartowała do Krakowa sztafeta, która za pośrednictwem kilkunastu tysięcy biegaczy niesie płonącą pochodnię z nad polskiego morza przed miejsce wiecznego spoczynku Komendanta Józefa Piłsudskiego. Sztafeta biegnie z Gdyni przez wschodnie powiaty województwa pomorskiego aż nad granicę województwa warszawskiego, aby tam przekazać płonącą pochodnię oczekującej ją sztafecie warszawskiej.

W sobotę, 5 sierpnia delegacje organizacyj i oddziały Związku Strzeleckiego zbiorą się o godz. 20.45 na Placu Grunwaldzkim, gdzie odbędzie się uroczysty raport, wciągnięcie flagi strzeleckiej na maszt, odczytanie rozkazu Marszałka Józefa Piłsudskiego z dnia 6 sierpnia 1914 r. do Pierwszej Kompanii Kadrowej, apel poległych Kompanii Kadrowej, okolicznościowe przemówienie oraz ślubowanie.

Następnego dnia, w niedzielę, 6 sierpnia o godz. 10-tej w kościele Serca Jezusa zostanie odprawiona uroczysta msza św., po której o godz. 11.30 odbędzie się defilada.

## Artyści warszawscy w Gdyni

W sobotę dnia 5 bm. w sali KPW znakomici artyści warszawscy Halina Cieszkowska i Konstanty Tatarkiewicz wystąpią gościnnie w doskonałej komedii polskiej A. Cwojdzińskiego „Freuda teoria snów“.

Zarówno pełna humoru i błyskotliwego dowcipu sztuka, jak i udział w niej uroczej gwiazdy Haliny Cieszkowskiej i znakomitego artysty i reżysera K. Tatarkiewicza stanowią niemałą atrakcję artystyczną dla Gdyni — to też zainteresowanie tym jedynym występem jest ogromne.

Bilety do nabycia w „Owocarni Polskiej“ Świętojańska 53, tel. 22-95.

## Panowie, spróbujcie się tak ubrać — a będziecie eleganccy

W tym sezonie, w zakresie mody męskiej, specjalnie modne są kolory: brązowy szary i — jasno-granatowy. Brązowy kolor we wszystkich odcieniach modny jest nie tylko do ubrań sportowych. Wizytowe i spacerowe również mogą korzystać z estetycznej kombinacji: jaśniejszą marynarka — ciemniejsze spodnie. Palta sportowe i do podróży modne są w odcieniu cynamonu w kratę. Wszystkie inne nie mają kraty, tylko podłużne pasy. Większą swobodę w doborze kolorów daje kombinacja (inna marynarka, inne spodnie).

Bardzo ładna jest zielonkawa marynarka o wzorze jodełkowym, jednorzędowa, z szaro-niebieskimi spodniami w pasy białe, o dużych odstępach. Żółty krawat i jasnoseledynowa koszula dopełniają tego miłego stroju.

Sportowa marynarka w kratę ceglastą i brązową na jasnym tle dobrze wygląda do jasnych flanelowych spodni w granatowe prążki. Krawat czerwony — koszula żółta w kratę.

Na obecny sezon specjalnie polecane są ubrania jednorzędowe z grubego, przewiewnego tweedu — uszyte luźno i swobodnie. Specjalnie odpowiednie w dni upalne są bardzo jasne garnitury — szare. Krój jest modny sportowy, luźny, swobodny. Kombinacje są spokojne. Wszelkie ekstrawagancje kroju niedopuszczalne. Kołnierz palta nie zakrywa z tyłu białego kołnierzyka, który teraz jest widoczny i wystaje na 2 cm. Spodnie muszą być dość obszerne przy udach, aby się nie marszczyły i nie ściągały z tyłu. Rękawy nie mogą być za długie. Mankiety koszuli muszą być bardzo widoczne.

— Spróbujcie się tak ubrać — mówi jeden z dygnitarzy mody za granicą — a zobaczycie, jak łatwo być eleganckim.

**Czy zaopatrzyłeś siebie i swoją rodzinę w maski przeciwgazowe?**

**Jeśli nie, to zamów natychmiast!**

## Widzi mi się...

### „Różne nacie“, jak mówił Zagłoba

*Włoch zapalny — zmienny — przecie*
*jakąś stałość w nim znajdziecie.*
*Roma wstecz, to Amor głosi*
*ale chyba nie dla... „osi“.*
*Francuz żywy, gadatliwy,*
*w gruncie rzeczy sprawiedliwy.*
*Anglik odda hołd narodom,*
*które siebie dobrze wiodą.*
*Tylko Niemiec... prawdą żyje*
*wtedy, kiedy bierze kije.*
*Stąd nauka się wywodzi,*
*że dla tamtych są traktaty,*
*a z Niemcami człek się godzi,*
*gdy już Niemiec weźmie baty.*

*Żet.*

## Trzeba przysięgać w Niemczech nawet w sprawie kawy

BERLIN. W Berlinie daje się odczuwać coraz dotkliwszy brak kawy. Władze chcąc zwalczyć spekulację tym artykułem, zaleciły kupcom, by sprzedawali kawę wyłącznie tym klientom, którzy wypełnią pisemnie deklarację, lub zobowiążą się pod przysięgą, że nie będą się zaopatrywali w kawę u innych kupców. Odnośne formularze pojawiły się już w sprzedaży.

## „Albatros“ wyszedł w podróż dalekomorską

Jacht Albatros Klubu Żeglarskiego „Gryf“ LMK, ponownie wyszedł w dalekomorską podróż szkoleniową, zabierając 9 osób załogi z kapitanem dr. L. Podkomorskim.

Jacht tym razem zamierza zawinąć do portów: Kopenhaga, Istat, Roenne skąd po 3 tygodniach powróci do portu macierzystego.

## Katastrofa samochodowa

Na szosie Krokowa—Karwia, wydarzył się wypadek samochodowy, który spowodował poranienie pasażerów i rozbicie samochodu.

Samochód osobowy prowadzony przez p. Tomaszewskiego wpadł na przydrożne kamienie i rozbił się o drzewo.

Zarówno kierowca, jak i pasażerowie pp. Kolakowska i Stępowski z majątku Sulicice, zostali ranni.

## Wieści z „Daru Pomorza“

W połowie sierpnia statek szkolny „Dar Pomorza“ wyruszy w 14-dniową podróż ćwiczebną do portu litewskiego w Świętej i do Libawy na Łotwie. Podczas tej podróży zostaną przeszkoleni na „Darze Pomorza“ nowi uczniowie Państw. Szkoły Morskiej.

Po powrocie do Gdyni na statku będą podjęte przygotowawcze prace do tegorocznej 7-miesięcznej podróży szkolnej na morza południowe.

## Samobójczy skok z 3-go piętra

Z trzeciego piętra szpitala Sióstr Miłosierdzia przy Placu Kaszubskim, wyskoczył przez okno 47-letni robotnik Franciszek Jurczyk, zam. w Gdyni. Wskutek upadku robotnik doznał całego szeregu ciężkich obrażeń w rezultacie których zmarł.

Przyczyny wypadku nie zdołano narazie ustalić. Prawdopodobnie kroku tego denat dopuścił się w stanie silnego zamroczenia alkoholowego, w którym to stanie został dnia poprzedniego przywieziony do szpitala.

## Towarzysz Rusinek przed sądem

Przed gdyńskim Sądem Okręgowym znalazła się na wokandzie sprawa towarzysza Rusinka Kazimierza, oskarżonego o rozsiewanie nieprawdziwych wiadomości o Opiece Społecznej w Gdyni, w czasopiśmie „Robotnik Gdyński“ w którym autor w artykułach „O Opiece Społecznej“ „Oskarżam“ i „Niech sąd rozstrzygnie“ stwierdza złe traktowanie interesantów. Wobec tego, że p. Rusinek wyjawił autora jednego z tych artykułów, natomiast do pozostałych się przyznał i powołał do rozprawy kilkunastu świadków dowodowych, sąd postanowił rozprawę odroczyć. (g.)

## Fundusz Obrony Morskiej

W dniu 27 lipca 1939 r. stan zbiórki na FOM. wynosił zł. 10.378.959,59. Łącznie ze zbiórką prowadzoną oddzielnie wśród korpusu Oficerskiego i Podoficerskiego Armii i Floty, kapitał ten wynosił zł. 13.023.526.13.

Z sumy tej po potrąceniu na budowę okrętu podwodnego „Orzeł“ oraz ścigaczy pozostało zł. 4.823,526,13




# Przed sierpniowym zjazdem

*UROCZYSTE POWITANIE NACZELNEGO WODZA W KRAKOWIE.*

Marszałek Edward Śmigły-Rydz po przybyciu do Krakowa uda się z dworca kolejowego do historycznego Barbakanu, gdzie będzie uroczyście powitany przez przedstawicieli miasta, po czym w towarzystwie prezydenta Krakowa odjedzie na Błonia na wielką Mszę polową.

*HOŁD MARSZAŁKA ŚMIGŁEGO-RYDZA NA WAWELU.*

Po skończonym nabożeństwie Naczelny Wódz wygłosi do zgromadzonych tłumów dłuższe przemówienie po czym w czasie gdy oddziały, zgrupowane na Błoniach, szykować się będą do defilady — odjedzie na Wawel dla złożenia hołdu cieniom Józefa Piłsudskiego w krypcie pod Wieżą Srebrnych Dzwonów. Następnie Naczelny Wódz powróci na Błonia i z trybuny, ustawionej na wprost Oleandrów odbierze wielką defiladę.

*HISTORYCZNE SZTANDARY LEGIONOWE PRZY TRUMNIE JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO*

Podczas uroczystości sierpniowych przy trumnie Józefa Piłsudskiego przeciągnięta będzie warta wojskowa oraz umieszczone zostaną w krypcie historyczne sztandary b. pułków legionowych przywiezione z Muzeum Wojska.

*W ŚRODĘ WYRUSZYŁY WSZYSTKIE SZTAFETY.*

W środę, dnia 2 sierpnia wyruszyły do Krakowa pierwsze dwie sztafety Zjazdu Sierpniowego, a mianowicie z Wilna i Gdyni. Sztafeta wileńska wyruszyła z cmentarza na Rossie o godz. 18.01, sztafeta gdyńska pół godziny później o godz. 18,31. Starty te odbyły się niezwykle uroczyście z udziałem przedstawicieli władz i społeczeństwa i były transmitowane przez wszystkie rozgłośnie polskie.

Sztafety w dzień i noc bez przerwy dążyć będą do Krakowa, niosąc płonące pochodnie, z których zapalony będzie wielki stos podczas apelu poległych na Oleandrach, w sobotę, dnia 5-go sierpnia w godzinach wieczornych.

W dniach 3-im, 4-ym i 5-ym sierpnia ruszą kolejno w drogę do Krakowa sztafety z innych punktów Polski.

*POWITANIE SZTAFETY WILEŃSKIEJ W STOLICY.*

Sztafeta wileńska przebiegnie przez Warszawę w piątek, dnia 4-go sierpnia około godz. 15-tej. Uroczyste powitanie urządza Związek Strzelecki na rondzie Waszyngtona.

*UDZIAŁ ORGANIZACYJ SPOŁECZNYCH W ZJEŹDZIE.*

Tegoroczny Zjazd Sierpniowy w Krakowie poza organizacjami kombatanckimi zgromadzi cały szereg różnych organizacyj społecznych.

Dotychczas swój udział w Zjeździe Sierpniowym zgłosiły następujące organizacje: Światowy Związek Polaków z Zagr., Zjedn Zawodowe Polskie, Zjedn. Kolejowców Polskich, Centr. Zw. Młodej Wsi, „Zarzewie". Stow. Ruchu Niepodległ., Zw. Pracy Ob. Kobiet, Zw. Harcerzy z czasów walk o Niepodl. Z. P. Z. Z., Zw. Młodej Wsi, Stow. Polskich Publicystów Młodz., Zw. Młodych Piłsudczyków, Stow. Młodej Inteligencji, „Młody Polak", „Pochodnia" Pol. Tow. Kultury i Oświaty Robot., Międzyzwiązk. Kom. Prac Państw., Stow. Kilińczyków i Enzerowców. Seniorat Legionu Młodych, Legion Młodzieży Pol., Organizacja Młodzieży Prac.. Związek Filaretów, Zw. b. Niepodl. z Petesburga. Zrzesz. b. Członk. Korporacyj i Filarecyj w Kijowie, Stow. b. Więźn. Polit., Ruch Nar Państw., Zjedn. Pol. Młodz. Pracującej „Orlę", Unia P. Z. O. O., Poczt. Przyspos. Wojskowe, Kolej. Przyspos. Wojsk., Zw. Tow Gimnast. „Sokół", Zw. Strzelecki, Zw. Harc Polsk., Zw. b. Żołnierzy Pol. Siły Zbrojnej. Koło b. Żołn. 201 p. ochotn., Koło b. Żołnierzy p. p. ochotn., Koło b. Żołnierzy 201 p art. ochotn., Zw. Oficerów Rezerwy, Zw. Rezerwistów, Zw. Inwalidów Woj., Zw. Ociemniałych Żołnierzy, Legia Inwalidów Woj., Zw. Kaniowczyków i Żeligowczyków, Zw. b. Ochotników Armii Polskiej, Zw. Sibiraków, Zw. Żołnierzy I-go Korp. W. P. na Wschodzie, Zw. Legionistek Polsk., Zw. Oficerów W. P. w st. spocz., Zw. Legionistów, Form. Puławskich, Zw. Ogólny Podoficerów Rezerwy, Zw. b. Uczestników Wojsk. Straży Kolejowej, Stow. Weteranów b. Armii Polskiej we Francji, Zw. Murmańczyków. Stow. Wzajemne Pomocy Uczestn. Powstania Narod. 1863 r., Zw. Marynarzy Rezerwy, Zw. b. Drużyniaczek, Zw. b. kurierek I Brygady, Stowarzyszenie Strzelczyń, Stowarzyszenie Peowiaczek, Zw. Powstańców Śląskich, Zw. Obrońców Lwowa, Zw. Powstańców i Wojaków O. K. VIII, Zw. Powstańców Wielkopolskich, Zw. Osadników, Zw. Bajończyków, F. I. D. A. C. żeński, Zw. b. Wojskowych Polskich w Belgii, Zw. b. Ochotników W. P. w Rumunii, Zw. b. Legionistów Węgrów w Budapeszcie, Przysposobienie Wojskowe Kobiet, Zw. Legionistów, Zw. P. O. W. Obóz Zjednoczenia Narodowego, T. P. Z. O. O. Powyższa lista nie jest jeszcze zamknięta. Dalsze zgłoszenia organizacyj na Zjazd Sierpniowy niewątpliwie jeszcze nastąpią.

# Hallo, tu Polskie Radio!

**CZWARTEK, DNIA 3 SIERPNIA 1939 r.**

**Program ogólnopolski:**

6.30 Audycje poranne. 7.50 Koncert poranny w wykonaniu Orkiestry Marynarki Wojennej. 8.20 Pogadanka sportowa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa. 14.45 „Wojsko polskie": „Pierwsza Kadrowa" — audycja dla młodzieży. 15.05 Muzyka popularna w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Katowickiej. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.40 Pogadanka aktualna. 16.20 Utwory Karola Prosnaka w wykonaniu Chóru mieszanego i żeńskiego Tow. śpiewaczego im. Moniuszki z Pabianic (z Łodzi). 16.45 Reportaż z Muzeum Przemysłu i Techniki. 17.00 Muzyka do tańca (płyty). 17.45 Skrzynka techniczna red. Wacław Frenkiel. 18.00 „Echa mocy i chwały". 18.10 Koncert (z Poznania). 19.00 „Wielkie włóczęgi morskie": fragment z „Odyssei" Homera. 19.20 „Przy wieczerzy" (płyty). 20.25 Audycja dla wsi. 20.40 Audycje informacyjne. 21.00 „Z zapomnianych naszych pieśni". 21.30 Teatr Wyobraźni: „Jutro" — nowela Conrada Korzeniowskiego. 22.20 Koncert solistów. Wykonawcy: Wacław Piotrowski — organy, Bronisław Nagujewski — wiolonczela. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. 23.05 Wiadomości w języku włoskim. 23.15 Koncert muzyki polskiej.

**ROZGŁOŚNIA POMORSKA W TORUNIU**

6.57 Pieśń „Witaj Gwiazdo Morza". 13.00 Dla każdego coś ładnego (płyty). 13.50 Wiadomości z Pomorza 14.00 Program na jutro. 14.05 D. c. „Dla każdego coś ładnego" (płyty). 17.00 Gra Yehudi Menuhin (płyty). 17.20 Audycja dla Polaków za granicą. 17.55 Wiadomości sportowe z Pomorza. 19.20 Gra Zespół B. T. M. (z Bydgoszczy). 20.05 Pogadanka aktualna. 20.25 Pogadanka rolnicza.

**Audycje zagraniczne:**

20.15 LIPSK. „Clivia" — operetka N. Dostala.
21.00 RZYM. „La vita breve" M. de Falla.
21.00 BEROMUENSTER. LUBLANA. LUKSEMBURG. MONTE CENERI. RADIO PARIS. SOTTENS. Transmisja z Lucerny koncertu symfonicznego pod dyr. Toscaniniego.
22.10 DROITWICH. LAHTI OSLO. STRASBURG. SZTOKHOLM. II część koncertu symfonicznego pod dyr. Toscaniniego.

**Morze w oczach genialnych artystów.**

Najgłębiej ujęte „odczucie" morza zawdzięczamy Homerowi i Kantowi, choć rzecz zdumiewająca — pierwszy, jak wieść niesie, był ślepy, a drugi morza nigdy nie oglądał. W „Odyssei" i Kantowskich rozważaniach o wzniosłości znalazły swój najpełn. wyraz 2 postawy: obiektywizm i subiektywizm. („Postawa Kantowska") wzniosłe są tylko ludzkie myśli, uczucia wzbudzone widokiem morskich wód. Taką jest treść słowa wstępnego, którym w dniu 3 sierpnia o godz. 19,00 Bolesław Miciński poprzedzi pierwszą z cyklu „Wielkie włóczęgi morskie" audycję, poświęcona Homerowi.

**Słuchowisko Conrada „Jutro".**

Joseph Conrad-Korzeniowski z pochodzenia Polak, powieściopisarz angielski o światowej sławie, w głębokich, poważnych, znakomicie zbudowanych i wystylizowanych utworach opisywał morze i marynarza. Umarł 15 lat temu w swojej posiadłości w Anglii. Radio uczci pamięć znakomitego rodaka audycją, na którą złożą się: słowo wstępne i jedyny utwór sceniczny Conrada „Jutro" „Jutro" zostało najpierw napisane jako nowela, potem przez samego autora przerobione na scenę. Rzecz sama świetnie nadaje się do mikrofonu. Usłyszymy „Jutro" we czwartek dnia 3 sierpnia o godz. 21,30.

# Premiowanie książeczek P. K. O.

Dnia 31 lipca 1939 r. odbyło się w PKO. 17 publiczne premiowanie książeczek oszczędnościowych premiowanych serii III-ej.

W premiowaniu brały udział książeczki, na które wzniesiono wszystkie wkładki za ubiegły kwartał w terminie do dnia 2 lipca 1939 roku.

*Premie po zł 1000* padły na nr. nr.: 152597 173655, 180244, 183748, 217886, 230947.

*Premie po zł 500* padły na nr. nr.: 150897, 151638, 157333, 165129, 167556, 171421, 172116, 179483, 180136, 180728, 181327, 182859, 185047, 188457, 193890, 198494, 205219, 208274, 208426, 212312, 217396, 223156, 225053, 226856, 228159, 229381, 231354, 240050, 246684.

*Premie po zł 250* padły na Nr Nr: 150051, 151732, 151853, 153130, 154070, 156309. 156829, 157230, 158270, 159469, 159945, 160015, 163009, 163823, 164020, 164390, 164853, 168552, 169279, 169428, 171011, 171149, 172165, 172948, 175157, 175261, 175724, 175976, 177467, 182475. 182623, 183358, 184127, 184897, 185584, 187346, 187873, 188362, 192586, 193449, 194094, 194127. 194355, 197968, 198121, 198468, 198749, 198905, 199751. 204437, 208493, 209979, 209509, 211153, 213409, 216164, 217640, 218530, 219189, 220527, 221521, 221658, 222543, 223377, 225186, 225216, 225459, 228673, 230557, 231193, 231936, 233402, 237334, 239392, 241261, 241524, 244537, 245424, 245733, 245988, 248716, 250073, 250079, 251432.

Poza tym padło 281 premji 100 złotowych.

Po raz trzeci padły premie po zł 100 na Nr Nr: 178722, 220405.

Po raz drugi padły premie na następujące książeczki:

Premie po zł 500 nadły na Nr Nr: 151638. 157333, 182859, 208274, 226856, 246684.

*Premie po zł 250* padły na Nr Nr: 153130, 154070, 159945, 171149, 175157, 218530, 219189, 220527, 221521.

*Premie po zł 100* padły na Nr. Nr.: 150469, 151220, 152304, 163519, 171971, 177300, 177366, 180886, 182794, 185266, 186085, 186293, 191233, 192581, 192644, 201571, 202320, 204693, 209050, 228353, 229001, 230632, 241402, 243728, 245295, 249910.

Ogółem padło 400 premij na łączną kwotę zł 69.600.

O wylosowanych premiach właściciele książeczek są powiadomieni listownie.

Należy zaznaczyć, że zasadą wkładów oszczędnościowych premiowanych serii III jest stały wzrost liczby premij w miarę wzrastania wkładów na książeczce, przy czym po otrzymaniu premij książeczki nie tracą swej ważności, lecz nadal biorą udział w następnych premiowaniach, pod warunkiem regularnego opłacania dalszych wkładek.

Książeczki serii III, na które padły premie w poprzednich premiowaniach, dotychczas nie podjęte:

*Zł 1000* na nr. 189245.

*Zł 250* na nr. nr.: 156680, 172875, 201263, 204354, 207778, 232044, 235967, 239626.

*Zł 100* na nr. nr.: 150404, 151024, 151864, 152061, 152486, 153744, 157043, 159526, 160660, 161449, 161599, 165232, 165634, 171339, 171855, 172638, 177255, 186730, 186985, 188078, 189995, 190678, 192569, 196040, 196738, 199346, 200159, 201294, 203770, 214620, 217168, 219040, 220390, 225103, 228482, 233289, 233541, 238058, 243568, 248179, 248945, 249384, 251412.

# NOTOWANIA GIEŁDOWE

**NOTOWANIA GIEŁDY W WARSZAWIE**
**z dnia 2 sierpnia 1939 r.**

**DEWIZY:** Belgia 90,72; Berlin 213,07; Gdańsk 100,25; Amsterdam 284,46; Kopenhaga 111,58; Londyn 25,00; Nowy Jork 5.33 1/4; Nowy Jork kabel 5.33 5/8; Oslo 125,52; Paryż 14,16; Sztokholm 128,77; Zurych 120,45; Mediolan 28,04; Helsinki 11,02; Montreal 5,33½.

Tendencja nieco mocniejsza.

**WALUTY:** Belgi belg. 90,72; dolary ameryk. 5,33; dolary kanad. 5,32; floreny holenderskie 284,46; franki francuskie 14,16; franki szwajcarskie 120,45; funty angielskie 25,00; guldeny gdańskie 100,25; korony duńskie 111,58; korony norweskie 125,52; korony szwedzkie 128,77; liry włoskie 18,60; marki fińskie 11,02; marki niemieckie srebrne 87,50.

**AKCJE:** Bank Polski 104,00; Cukier 35,25; Ostrowiec 79,75; Starachowice 47,75; Zieleniewski 57,00; Haberbusch 58,50.

Tendencja nieco słabsza.

**PAPIERY:** 4 i pół proc. Wewnętrzna 60,75; 3 proc. Inwestycyjna 1 em. 76,00, serie 80,00; 3 proc. Inwestycyjna 2 em. 75,00, serie 79,00; 5 proc. Konwersyjna 62,00 ost. setki, 60,00 drobne; 5 proc. Kolejowa 61,00; 4 proc. Prem. Dolarowa 39,00; 4 proc. Konsolidacyjna 60,50 ost. setki i drobne; 5 i pół proc. Tow. Kred. Przem. Pol. seria b—f 81,00; 4 i pół proc. Ziemskie seria piąta 56,25; 5 proc. Warszawy 1933 r. 64,00 ost. drobne; 5 proc. Łodzi 58,75; 6 proc. Obl. Warszawy 8 i 9 emisja 66,50.

Tendencja dla pożyczek utrzymana, dla listów ziemskich utrzymana, dla miejskich nieco słabsza.

**GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA W BYDGOSZCZY**
**z dnia 2 sierpnia 1939 r.**

Pszenica 20.50—21.00; jęczmień 673-678 gl. 16.00—16.50; jęczmień 644-650 gl. 15.50—16.00; otręby jęczmienne 12.25—12.75.

Tendencja spokojna.

Obroty: pszenica 75 ton, żyto 1.087 ton, jęczmień 135 ton, mąka pszenna 23 ton, mąka żytnia 70 ton, otręby pszenne 37 ton, otręby żytnie 226 ton, otręby jęczmienne 45 ton, groch Wiktoria 20 ton, wyka 60 ton.

Ogólny obrót: 1.805 ton.

...Gdy syreny ogłoszą
ALARM O. P. L.
wówczas zapóźno myśleć o zasłonach do zaciemniania okien.
Lepiej wcześniej zakupić gotowe zasłony do okien
we wszelkich rozmiarach — już od 2.— zł począwszy z papieru, płótna, celefanu, automatyczno-sprężynkowe i przeciw słoneczne
w F-mie „MATERAC" Władysław Chrząstowski
Telefon 25-86. TORUŃ ul. Żeglarska 23
3448


Na upał rada jedyna
Za dwudziestkę kup PINGWINA.

13431

GDAŃSK
DROGERIA **** 25 **** POLSKA
rok jubileuszowy
Artykuły toaletowe — Farby — Perfumeria
Foto: Film — Wywoływanie. Telefon 22512
— Kopiowanie 2razy dziennie (8960)
Zygmunt Buliński Kassubischer Markt 1a
przy dworcu (róg Danziger Privat-Actien-Bank)

Walizki
wieńciorki, łaki, bawełny, linki, szpagaty, sztrychołki, powrozy, worki do pościeli poleca. M. Goldyszewiczowa, Toruń, Chełmińska 12. (3476

Wróciłem
Dr Felicki
Specjalista chorób wewnętrznych
TORUŃ
3563

Km. I. 304 i 305/39. 14363

**OBWIESZCZENIE O LICYTACJI.**

Komornik Sądu Grodzkiego we Włocławku, pierwszego rewiru ogłasza, że dnia 12 sierpnia 1939 r. o godzinie 10-tej rano we Włocławku, ul. 3 Maja nr. 14 odbędzie się 1-sza licytacja różnych towarów galanteryjnych i innych ruchomości dłużniczki Anieli Piaseckiej oszacowanych na zł 5.749.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

(—) Tomaszewski, komornik

Wątrobie
pomagaj sokiem Dziurawca
Foto-Szady, Toruń
Stary Rynek 35. (3496

Km. I. 1096/39. (14362

**OBWIESZCZENIE O LICYTACJI.**

Komornik Sądu Grodzkiego we Włocławku, pierwszego rewiru, ogłasza, że dnia 12 sierpnia 1939 r. o godzinie 10-tej rano we Włocławku, ul. Długa nr. 44, odbędzie się 1-sza licytacja węgla opałowego, platformy i wozów, dłużnika Roberta Krempa, oszacowanych na zł 538.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

(—) Tomaszewski, komornik

Koncesjonowane Przedsiębiorstwo Przewozowe
M. Jakubik - Gdynia
ul. Starowiejska 23 — Telefon 10-64
załatwia (7784
wszelkie przewozy, przeprowadzki, ekspedycje na miejscu
na liniach Gdynia—Gdańsk—Bydgoszcz—Łódź - Gdynia—Gdańsk—Grudziądz—Warszawa.
Stała codz. komunikacja Gdynia-Gdańsk

*Ważną okolicznością jest nabywani: wycobów produkcji czysto polskiej.*
**Mydła „Ergasta" są niezrównanej dobroci** 3247

# Rozkład jazdy autobusów

**na liniach:**
**Ciechocinek-Toruń-Ciechocinek-Włocławek**

**Autobusy odchodzą:**

| | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|
| Z Ciechocinka do Torunia | o godz. | 8,00, | 14,00 | 18.00Ś | |
| Z Torunia do Ciechocinka | „ | 9,20Ś | 10,30 | 19 00 | |
| Z Ciechocinka do Włocławka przez Nieszawę | „ | 8.10 | 13,15 | 18.00 | 21,00Ś |
| Z Włocławka do Ciechocinka | „ | 10,00 | 14,00Ś | 15,30 | 19,40 |
| Z Torunia do Czerniewic | „ | 9,20Ś | 10,30 | 16,00 | 19,00Ś |
| Z Czerniewic do Torunia | „ | 8,40 | 14.40 | 18,15 | 18.40 |

**Uwagi:** Ś kursuje w dni świąteczne. Autobus który odchodzi z Torunia do Czerniewic o 16,00 w dni świąteczne odchodzi o 15,30

**Taryfa:** Ciechocinek—Toruń bilet normalny Zł 1 20 powrotny Zł 2,00 ważny 14 dni. Ciechocinek—Włocławek bilet normalny Zł 2,20 powrotny Zł 4,00 ważny 14 dni. (3435

**Przedsiębiorstwo Samochodowe „REKORD" Sp z ogr. odp.**
Ciechocinek, Zdrojowa 22 Telefon 286

### OGŁOSZENIE PRZETARGOWE NR. 3

Szefostwo Budownictwa O. K. Nr. VIII. w Toruniu ogłasza przetargi nieograniczone na wykonanie następujących robót:

1. Roboty remontowe Pałacu Sportowego w Toruniu dnia 12. 8. godz. 12-tej.
2. Instalacja piorunochronowa na 2-ch budynkach w Lipnie dnia 14. 8. godz. 13-tej.
3. Instalacja wod.-kan. i centr. ogrz. i kotłów warzelnych w Toruniu dnia 16. 8. godz. 13-tej.
4. Powiększenie stajni o 16 stanowisk w Chojnicach dnia 17. 8. godz. 13-tej.
5. Budowa bloku koszarowego w Inowrocławiu (stan surowy) kub. 6.400 m sześć. dnia 18. 8. godz. 13-tej.
6. Budowa magazynu w Inowrocławiu (stan surowy) kub. 5.800 m sześć. dnia 26. 8. godz. 12-tej.
7. Wymiar kotła parowego w Inowrocławiu dnia 5. 9. godz. 13-tej.
8. Wymiar kotła parowego w Inowrocławiu dnia 11. 9. godz. 13-tej.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w wyż. podanych terminach w Szef. Bud. O. K. VIII. w Toruniu, Plac św. Jana nr. 3.

Do oferty należy dołączyć:

1) Kosztorysy ofertowe z cenami jednostkowymi i sumami ostatecznymi wypisanymi cyfrowo i słownie.

2) Zaświadczenie Kasy Skarbowej na złożenie wadium w wys. 1 proc. sumy oferowanej względnie książeczkę oszczędnościową na powyższą sumę zawinkulowaną na rzecz Okr. Urz. Bud. Nr. VIII.

Ogólne i szczegółowe warunki budowy, ślepe kosztorysy, przepisy o ofertach i instrukcje dla oferenta są do nabycia, a rysunki do obejrzenia w Szefostwie Bud. O. K. VIII. na 10 dni przed terminem poszczególnych przetargów w godz. 12—13-tej.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu, dowolnego wyboru oferenta oraz zlecenia robót w dowolnym zakresie.

**Szefostwo Budownictwa O. K. VIII.**
Nr. 822—X./kanc./39. (14360

Zlecenie Nr. 880/VIII.

### PRZETARG NIEOGRANICZONY

Dyrekcja Okręgu Poczt i Telegrafów w Bydgoszczy ogłasza niniejszym przetarg nieograniczony na wykonanie przebudowy i budowy oraz remontu budynków dla Pocztowego Urzędu Przewozowego w Bydgoszczy przy ul. Ogrodowej 18.

Przetarg rozpocznie się w dniu 12 sierpnia 1939 r., o godz. 10-tej w lokalu Dyrekcji Okręgu P. i T. w Bydgoszczy, przy ul. Jagiellońskiej 6.

Do tego terminu tj. do godz. 10-tej dnia 12 sierpnia 1939 r. dopuszczalne jest składanie ofert pisemnych.

Szczegółowe warunki określające zakres i jakość robót, formę i sposób składania ofert, wysokość, formę i sposób składania wadium, terminy rozpoczęcia i ukończenia robót itp. zawarte są w „wezwaniu do składania ofert", które otrzymać można bezpłatnie w biurze Dyr. Okr. P. i T. w Bydgoszczy przy ul. Jagiellońskiej 6 pokój 32 w czasie od 2 do 11 sierpnia 1939 r. w godzinach od 10-tej do 12-tej codziennie z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych. We wskazanym wyżej biurze i oznaczonych godzinach zainteresowani mogą prócz wezwania do składania ofert otrzymać za zwrotem kosztów i przeglądać projekty, rysunki, kosztorysy, oferty i wzory umów oraz nabywać po ustalonej cenie egzemplarze przepisów, „Ogólne i szczegółowe warunki obowiązujące przy wykonywaniu robót budowlanych" (III. B. 5).

Dyrekcja Okręgu Poczt i Telegrafów zastrzega sobie prawo wyboru z przetargu przedsiębiorcy bez względu na cenę oraz prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku.

Równocześnie Dyr. Okr. P. i T. zwraca uwagę na przetarg nieograniczony na przebudowę budynku urzędu pocztowego Toruń 1, ogłoszony w Monitorze Polskim nr. 173 z dnia 31 lipca 1939 r.

Za Dyrektora
Okręgu Poczt i Telegrafów
**E. Budzyński**
**wicedyrektor**

**Reklama dźwignią handlu**

## POLECENIA

**Sypialnia i kuchnia** 310
razem zł **495,-**
**Bracia Tews**
**Toruń, Mostowa 30**

**Sól do nóg „HALINA"**



MAG. W. PAŹDZIERSKIEGO
BALSAMICZNO-JODŁOWA
Usuwa odciski i wszelkie dolegliwości nóg
ŻĄDAĆ WSZĘDZIE
5855

**Pończochy**
gumowe i elastyczne bez gumy poleca Skład Sanitarny A. Kamiński, Toruń św. Ducha. (3482

**Uwaga!** 2431
**Nowożeńcy!**
Komplety wnętrz przytulnych dostarcza najkorzystniej
**Centrala Mebli**
**wł.: Łucja Małecka**
**Toruń, Stary Rynek 16**
obok poczty
**Firma polsko-chrześcijańska**

Fabryczny skład
**farb**
i przyborów malarskich Toruń, ul. Kopernika 24 tel. 2580. 3241



**Trwałą**
**ondulację**
**po cenach zniżonych**
**poleca**
**Zakład Fryzjerski**
**ul. Bydgoska 58.**
2249

**KUCHNIE**
**jadalnie, sypialnie, gabinety, tapczany**
poleca 847
**T. Kasprowicz**
**Toruń, ul. Prosta 5**

## Rowery

Najnowsze modele, mocne, okazyjnie tanio. Reperacje na poczekaniu.
**Kalafias**
Toruń, Nowy Rynek 20 (3562

## Zguby

**Zgubiłem**
książeczkę wojskową wystawioną przez PKU. Toruń na nazwisko Letkiewicz Jan, unieważniam. 3549

## SPRZEDAŻE

Kilka centnarów
**ołowiu**
sprzedam. Kończak, Inowrocław, ul. Poznańska nr 9. 3565

**Motocykl**
w dobrym stanie, sprzedam tanio. Zgłosz. Gdynia, tel 30-64. (7861

**Śrutownik**
z kamieniami zapasowymi 1 m. średnicy, magiel i zegar dla stróża w dobrym stanie na sprzedaż. Wiadomość „Gazeta Pomorska" Toruń, pod nr 3542.

## Mieszkania

**Mieszkanie**
6-pokojowe komfortowe, odremontowane z centralnym ogrzewaniem przy ul. Fredry 4 od zaraz do wynajęcia. Wiadomość — Toruń, Klonowicza 26, portier, wzgl telefon 24-57. (3557

**Mieszkanie**
4-pokojowe do wynajęcia, Grudziądz, ul. Piłsudskiego nr 61. 5836

**Mieszkanie**
2 i 3 pokojowe z łazienką i kuchnią i 1 pokój kawalerski do wynajęcia. Gdynia, Świętojańska 101 u Administratora. (7848

## Rynek pracy

**Potrzebny**
uczeń piekarski. — Zgł. Gdynia 7, Witomino. — Piekarnia i cukiernia Leon Wrycza. (6627

**Panienka**
do składu cukierniczego z dobrymi świadectwami, potrzebna zaraz lub później. Wybrański — Inowrocław, Król. Jadwigi. (3510

## RÓŻNE

**Udzielam**
tanio korepetycyj i **lekcyj** francuskiego, niemieckiego, angielskiego i gry na fortepianie. Adamska Sukiennicza 4. (14

**Najkorzystniejszy**
czas do zakupu i przeróbek futer. Przepiękne tlaty łapkowe, karakułowe poleca „Futro", Toruń Szeroka 23, I piętro (naprzeciw Maćkowiaka). — Firma polsko-chrześcijańska. (3550

**Chiromantka**
słynna w kraju i zagranicą przepowiada nieomylnie. Toruń, Hotel Mazowiecki, pokój 9 3564

**Wszyscy**
zarejestrowani u nas: strażnicy, polowi, stróże, otrzymają szczegółowe informacje. Niezarejestrowani podać swój adres. Pomorska Straż Bezpieczeństwa Chełmno. 3497

**Płacę gotówką**
**za okazyjne maszyny do szycia, do pisania, do liczenia, radia, wagi, rowery, motocykle.**
**Polecam mój warsztat reperacyjny**
**K. TUŁODZIECKI**
**Toruń, M. Garbary 9**
**Telefon 17-02**
(2388)



**PROSZKI MIGRENO-NERVOSIN KOGUTEK**
zastosowanie:
GRYPA, PRZEZIĘBIENIE BÓLE GŁOWY, ZĘBÓW itp.
Żądajcie oryginalnych proszków tylko z KOGUTKIEM 13464

**Tapety**
**Linoleum**
**Ceraty**
**Chodniki**
**Dywany**
**Dywaniki** 7833
i inne przybory do wewnętrznej dekoracji mieszkań
**Olbrzymi wybór.** **Stałe ceny.**
Hurt Detal
poleca korzystnie
**Zb. Waligórski**
**GDYNIA,** ul. Świętojańska 10 Tel. 32-87
SKŁADY: **Poznań, ul. Pocztowa 31**
**Bydgoszcz, ul. Gdańska 12**

## Parcele budowlane!!!

Zarząd Gminy w Unisławiu, pow. chełmiński, sprzedaje w drodze publicznego przetargu w dniu 12 sierpnia br. o godz. 12-tej, 35 działek budowlanych o pow. od 2500 m kw. do 5000 m kw. Cena wywoławcza od 40 gr za metr kwadratowy. Działki położone przy stacji kolejowej Unisław. Poczta, lekarz, apteka, szkoła 7 klasowa, kościół, sklepy kolonialne i inne oraz sieć elektryczna dla siły i światła na miejscu, połączenia autobusowe i kolejowe Toruń, Bydgoszcz, Chełmża i Chełmno.

Reflektanci mogą zasięgnąć informacji na miejscu w Zarządzie Gminy Unisław. Termin licytacji nieodwołalny

(—) **St. Ziemba,** wójt gminy 14358

**Hotel Milera**
**w Ciechocinku**
*Telefon 102* *Egz. od 1851 roku.*
*Centrum w Zdrojowisku blisko dworca kolejowego*
**Poleca 100 pokoi. Woda bieżąca zimna i ciepła.**
**Przy Hotelu Restauracja — Kawiarnia — Dancing.** 9903

**Willa „KASZTELANKA"**
**D-ra Rydzykowskiego.** **CIECHOCINEK, ul. Staszica 7**
Położona między dwoma parkami Zdrojowym i Zdrowia.
Pokoje wysokie, słoneczne do wynajęcia. Ceny przystępne. 3394

**Restauracja przy Hotelu Milera w Ciechocinku**
**Kawiarnia - Cukiernia - Dancing**
**pod osobistym Kierownictwem Wacława Maciejewskiego**

Od dnia 1-go lipca 1939 r. gra **znakomity zespół muzyczny znanych wirtuozów i kompozytorów**
**A. Golda i J. Petersburskiego**

***Kuchnia świetnie prowadzona***
**Bufet doskonale zaopatrzony w świeże i smaczne zakąski, oraz najwyborowsze trunki krajowe i zagraniczne.**
***Ceny przystępne.*** (9886

**Kawiarnia — Restauracja** 9908
**KLUBOWA**
**W PARKU GŁÓWNYM**
pod kierownictwem H. Bitny-Szlachty
**Ciechocinek** **Telefon 213**
Lokal całkowicie odnowiony
**Kuchnia wzorowa** **Ceny umiarkowane**

**Dworek „POLONIA"**
**Porębskiego Władysława**
**Ciechocinek,** ul. Widok 12
Poleca pokoje słoneczne z balkonami, blisko łazienek i cieplicy. Przy willi ogród. 9909

Sygnatura II Km. 14359

### OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Świeciu n. W. II. rewiru Marceli Skotnicki, mający kancelarię w Świeciu, ul. Szkolna nr. 1 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 5 sierpnia 1939 r. o godz. 8-ej w Świeciu n. W. ul. Rycerska nr. 9 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Roberta i Marii Schneidrów, składających się z 1 bufetu dęb. z nadstawką, 1 kredensu, 1 stołu rozciąg., 6 krzeseł, 1 pokoju męskiego (szafa, stół, 4 krzesła i biurko), oszacowanych na łączną sumę zł 1.500.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

**Świecie n. W.,** dnia 29 lipca 1939 r.
(—) **Skotnicki,** komornik

**OGŁOSZENIA:**
wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej . . . 0,20 zł
w tekście na pierwszej stronie . . . 1,00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie . . . 0,80 zł
w tekście na dalszych stronach . . . 0,50 zł
Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 procent drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. zniżki.
Komunikaty 50 gr. za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 30 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tym jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich.

**ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOSI:**
Z doręczaniem przy pomocy poczty wyd. K. z dodatkami książkowymi . . . 3,10 zł miesięcznie
Z odbiorem w administracji z dodatk. książkowymi 2,90 „
Bez dodat. książkowych z doręczaniem przez pocztę 2,20 „
Z odbiorem w administracji . . . 2,00 „
Nadesłanych niezamówionych rękopisów redakcja nie zwraca.
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, Administracja nie odpowiada za dostarczenie pisma.

**UWAGI:**
Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów; powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacona przewidziana w cenniku 20 proc. nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowym ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Wydawca: NARODOWA SPÓŁKA WYDAWNICZA, Sp. z o. odp.
Redaktor naczelny: JAN DRZEWIECKI.
Czcionkami Drukarni Robotniczej, Sp. z ogr. odp. w Toruniu.
**Adres redakcji i administracji: Toruń, Rynek Staromiejski 29. Telefony: Adm. 29-70. Sekr. red. 29-90. Nocny 29-91. Konto P. K. O. nr. 203-141.**

# NOC WENECKA NA POLSKIM BAŁTYKU!

**Przepiękne ognie sztuczne nocą nad morzem! Defilada jachtów i motorówek!**

**12—13 SIERPNIA 1939**

**Dancing na pokładzie. Wybór królowej nocy. Niespodzianki artystyczne. Wschód słońca na morzu.**

*Czarowna, nieznana*

# *Noc Wenecka na polskim Bałtyku!*

## Redakcja „Gazety Pomorskiej" w porozumieniu z Ligą Popierania Turystyki

**organizuje dla wszystkich swych Czytelników i Przyjaciół niezwykłą wycieczkę do Gdyni i na polskie morze — wycieczkę pomyślaną zupełnie oryginalnie, jakiej jeszcze nie było — i pełną niespodzianek.**

***PLAN którego tylko część szczegółów zdradzić możemy, jest następujący:***

**12 sierpnia:** Wyjazd pociągu popularnego z Torunia w godzinach rannych z zatrzymaniem się w Tczewie. Przyjazd do Gdyni w godzinach południowych. — Zwiedzanie portu pieszo. Zwiedzanie portu motorówkami w obu wypadkach pod kierownictwem przewodników. — 19,30 wsiadanie na statek i wyjazd do Orłowa, w Orłowie: **Noc Wenecka.** — Odjazd na pełne morze.

**Niespodzianki. Wybór królowej nocy.**

**13 sierpnia:** Przed świtem wyjazd na spotkanie słońca w stronę Szwecji. — Powrót do Gdyni przed południem. — Odjazd pociągu popularnego do Torunia około 10-tej rano.

## *Cena za wszystkie świadczenia tylko 15 zł*

**Zapewniony bufet na statku po cenach barowych.**

**Zgłoszenia i wpłaty przyjmują: w Toruniu: Administracja „Gazety Pomorskiej" Rynek Staromiejski 29, w godz. 8,30—15,00. W Gdyni: Oddział „Gazety Pomorskiej", ul. E. Kwiatkowskiego 21.**

**Ilość miejsc ściśle ograniczona.**

**Godzina odjazdu z Torunia będzie ogłoszona oddzielnie.**

LEON SOBOCIŃSKI

# KMICIC BORÓW TUCHOLSKICH

**POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA**

**OSNUTA NA TLE WYZWOLEŃCZYCH WALK ZIEMI POMORSKIEJ**

51

Gnaciński wiedział o tym wszystkim, gdyż po polsku czytać się nauczył właśnie na „Gazecie Grudziądzkiej", na słynnym elementarzu Brejskich, redagujących „Gazetę Toruńską". Czytali Borowiacy, Kaszubi, Kociewiacy, i „Pielgrzyma".

Ze ścian izb i alkierzy, obwieszonymi obrazami świętymi, patrzały również podobizny kolorowe Kościuszki, ks. Józefa, królów polskich. Patrzało w krasnych mundurach wojsko polskie i wzbudzało w sercu nie nazwane głośno tęsknoty.

Wszystko to były bezpłatne dodatki do „Gazety Grudziądzkiej". A iluż ten nieustrudzony wydawca, który wykolorował wnętrza izb pomorskich, miał oddanych sobie i sprawie polskiej pracowników redakcyjnych?

Niejeden z nich więcej czasu zmitrężył na pryczy więziennej, aniżeli przy biurku redakcyjnym. Gnaciński znał niejednego z nich, bo objeżdżali najzatraceńsze zakącia ziemi pomorskiej, ażeby nieść dobrą nowinę o Polsce. Stefański z bródką, Majerski jakby ciągle zamyślony, doktór Ulatowski, chodząca encyklopedia i biblioteka, władający kilkunastu językami łysy Piechowski dobroduszny, i przystojny szlachcic — demokrata Jan Rakowski z nieodłączną swoją tabakierką i cukierkami dla dzieci.

Wszystko to, jak żywe stanęło w pamięci Gnacińskiego, który z chłopczaka wyrósł na sążnistego chłopa i z rozczuleniem wspominał okresy dzieciństwa.

Te wspominki przyniosły mu niejaką ulgę w chwilowym cierpieniu.

Zbliżał się do miasta wolno, nie pędził już jak pomyleniec, co Lorbas z uznaniem dla pana przyjął do wiadomości i wykonania. Jakby zgadując myśli swego chlebodawcy i cukrodawcy, rozumne stworzenie szło skrocza, omijając wądoły i wykroty popsutej pod Grudziądzem szosy.

Podkowy Lorbasa zadzwoniły o bruk miasta.

Na dworze dobrze już przygasło. Grudziądz pogrążony był w mrokach. Ta twierdza hakatyzmu i teraz była obozem warownym Rossbacha.

Gnaciński postanowił być ostrożnym. Ciemnymi uliczkami omykiem podążał ku hotelowi Karolewicza na ulicę Toruńską, gdzie zbierała się wiara grudziądzka.

Gdy wszedł do izby, uwiązawszy konia w podwórzu, zastał przy ogromnym stole większe polskie towarzystwo, grające rzekomo w skata, popijające kto grog, kto piwo, a w rzeczy omawiające najważniejsze wypadki doby bieżącej.

Pomiędzy nimi, jak łącznik między oddziałami na froncie, uwijał się Feliks Karolewicz z włosami ostrzyżonymi na jeża, z długimi, sarmackimi wąsami, raz po raz gościom przygadując.

Karolewicza, „księcia pana", znała cała okolica dla jego facecyj. Polus ten nigdy nie tracił fantazji.

Ilekroć przyszła mu do głowy ochota zmyślał ku uciesze gości najfantastyczniejsze ramoty o swych myśliwskich wyczynach u Radziwiłłów, Potockich, Sapiehów. Facecjonista ten prawił zwykle tak serio, że nie wiadomo było kiedy buja, a kiedy mówi prawdę.

Goście pokładali się na stoły od chichotu, a książę pan, dolewał bądź piwo, bądź wódkę do kieliszków z nieodłącznym cygarem w ustach.

A cóż dopiero była za uciecha, gdy przyszedł zasiedziały od stuleci na Pomorzu starszy szpakowaty pan szlachcic, a jeszcze lepszy Polak Paszota, ze swym częstym, zabawnym powtarzaniem: „kalika panie". Jak zaczęli pospólnie się naciągać a z siebie i z innych dworować, toż to cały był kintop i cyrkus.

Gdy „książę pan" zagalopował się w swych opowiadaniach o dalekich podróżach zamorskich, nie słyszał nawet, gdy ktoś wołał o piwo czy „płacić". Był wtedy zły, nie lubił żeby mu przeszkadzano, wtedy honory „Hotelu i Restauracji" pod „Młodym Lwem" pełnili dwaj jego młodsi bracia, chłopy jak tury, małomówne, ale w garści za to wymowne.

W jeden z takich właśnie wesołych wieczorów tafił do Karolewicza, Gnaciński.

Gdy wszedł do lokalu, wszyscy umilkli, oczy zwracając na nieznajomego, jeno Karolewicz prawił, a prawił, był właśnie w Syrii, czy w dżungli brazylijskiej, dość że oto już miał się zmierzyć do lwa, ażeby go z brauninga zastrzelić, gdy nieznajomy, niecierpliwym tonem spytał:

— Hej, gospodarzu , nie strzelajcie, ino wskażcie mi pokój gościnny i dajcie kawy.

Karolewicz podrażniony, ktoby to mógł mu przeszkodzić, obrócił się, zadarł głowę ku górze, skąd pochodził głos i zawołał na jednego z braci:

— Leon, usłuż księciu panu, który przyjechał do księcia Karolewicza w gościnę! — i mówił dalej swoje.

Goście mimowoli uderzyli w śmiech. Przybyły jednak nie ściągnął nawet brwi, jakby nic nie słyszał, usiadł w kącie izby przy stoliku i podparłszy oburącz głowę, zatopił się w swych myślach.

Karolewicz prawił wśród powszechnych objawów wesołości. Skoro skończył, zbliży się do gościa, sam go obsłużył, pytając grzecznie coby sobie jeszcze życzył, skąd jedzie.

(Ciąg dalszy nastąpi)